Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 26 (1083) ROK V

WARSZAWA — NIEDZIELA 27 STYCZNIA 1952 R.

WYDANIE H

CENA 15 gr

Biblioteka Wyższej Szkoły Ekonomicznej SOPOT

Zwycięski bilans

Publikujemy obok Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na rok 1951. Komunikat ten mówi o dalszym, poważnym kroku naprzód w rozwoju naszego socjalistycznego przemysłu, transportu, budownictwa, naszych inwestycji, o wzroście obrotu towarowego, o rozbudowie instytucji oświatowych, kulturalnych i ochronie zdrowia.

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego na rok 1951 wg wartości został wykonany w 100,8 procent, a wartość tej produkcji wzrosła o około 24,4 procent w porównaniu z rokiem 1950. Wydajność pracy podniosła się o około 14 procent; koszty własne obniżone zostały o około 4,6 procent. Produkcja przemysłu wielkiego i średniego osiągnęła około 270 procent poziomu z roku 1938.

Na równi z podnoszeniem produkcji w istniejących zakładach, budowaliśmy i uruchamialiśmy nowe potężne obiekty inwestycyjne, nowe, nieznane u nas dotąd rodzaje produkcji. Wyniki wykonania planu wymownie świadczą o szybkim tempie naszego uprzemysłowienia.

Zadania planu na rok 1951 były wysokie. Realizowane były w warunkach niełatwych. Walka o te zadania wymagała poważnego wysiłku, ofiarności i inicjatywy klasy robotniczej, inteligencji technicznej, pracowników umysłowych.

Rok 1951 był rokiem dalszego rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa, rokiem nowych inicjatyw robotniczych, rokiem łamania zacofanych metod produkcji i wprowadzania nowych, postępowych. Wpłynęło to w decydującej mierze na wzrost wydajności pracy, na obniżenie kosztów własnych produkcji, na poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poszczególnych gałęziach przemysłu.

Przy wykonaniu planu, jako całości, w niektórych działach zadania nie zostały w pełni zrealizowane. I tak, nie wykonano w pełni rocznego planu produkcji takich wyrobów, jak stal surowa, surówka, wyroby walcowane, traktory, cement, soda kalcynowana, — choć produkcja ich znacznie przekroczyła poziom 1950 r. Niewykonanie w pełni planu tych wyrobów, utrudniło innym działom realizację zadań planu.

W roku 1951 trudności, wynikające z dysproporcji między tempem rozwoju przemysłu i rolnictwa, były spotęgowane wyjątkowo niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi — długotrwałą suszą. Wpłynęło to na niższe zbiory ziemniaków, buraków cukrowych i niektórych innych upraw. Ponadto w 1951 r. nastąpiło zmniejszenie pogłowia trzody chlewnej o około 10 procent. Mimo niesprzyjających warunków klimatycznych wydatnie wzrosła globalna produkcja socjalistycznego sektora rolnictwa (PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych), wzrosła hodowla rogacizny i trzody chlewnej w sektorze socjalistycznym. Stanowi to jeszcze jeden dowód wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Komunikat PKPG został ogłoszony w pierwszym miesiącu nowego roku, roku o znacznie poważniejszych zadaniach, niż te, które stały przed przemysłem w r. ub.

Rok bieżący będzie rokiem przełomowym dla zwycięskiego wykonania całego planu 6-letniego. Zadania budownictwa wielkich obiektów inwestycyjnych i budownictwa mieszkaniowego są zakrojone na szerszą jeszcze niż dotąd skalę. Stoi zadanie dalszego poważnego podniesienia produkcji stali, węgla, artykułów chemicznych, maszyn, tkanin, artykułów rolno-spożywczych. W roku 1952 obok uruchomienia nowych rodzajów produkcji, walczyć będziemy o modernizację istniejących zakładów i o pełne wykorzystanie mechanizmów.

Ważnym zadaniem bieżącego roku jest walka o wyższą wydajność rolnictwa. Należy lepiej wykorzystywać ziemię i racjonalniej ją uprawiać; szerzej wprowadzać nowoczesną wiedzę rolniczą; trzeba wzmóc zaopatrzenie rolnictwa w maszyny, traktory, sprzęt i nawozy sztuczne. Rok bieżący powinien być dalszym krokiem w umacnianiu istniejących i rozwoju nowych spółdzielni produkcyjnych.

„Szczególnej wagi nabiera w tym okresie — głosi orędzie noworoczne Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta — *zadanie zwiększenia naszej produkcji rolnej. Jej wzrost pozostaje dotąd znacznie w tyle za wzrostem produkcji przemysłu. Stwarza to trudności dla całego naszego życia gospodarczego i wymaga mobilizacji wszystkich naszych sił dla podciągnięcia naprzód rolnictwa".*

Rok bieżący wymaga pełnej mobilizacji i dużej ofiarności, aby walka o plan była codzienna i rytmiczna. Trzeba w pełni wykonać plan tego przełomowego roku planu 6-letniego i wykonać go najniższymi kosztami. Wykorzystując i rozwijając poważne osiągnięcia ubiegłego roku — trzeba od pierwszych do ostatnich dni roku bić się o plan i oszczędność, szczególnie troszczyć się o regularne wykonywanie planu przez zakłady, które w ubiegłym roku nie wykonały planu w pełni.

Oznacza to nakaz sięgnięcia do istniejących jeszcze w każdym niemal zakładzie produkcyjnym rezerw; nakaz szerszego jeszcze niż dotąd bazowania na inicjatywie nowatorskiej mas robotniczych i inteligencji technicznej.

Metody socjalistycznego gospodarowania wymagają z każdym rokiem większej planowości, głębszego wnikania w zagadnienia produkcji i większej inwencji twórczej; muszą one być systematyczniejsze i bardziej długofalowe. I tak — w bieżącym roku trzeba uporczywiej i konsekwentniej niż w r. ub. walczyć o wszechstronny rozwój małej mechanizacji, która zapewnić może rozwiązanie szeregu zagadnień postępu technicznego w wielu fabrykach, kopalniach i hutach oraz wzrostu produkcji bez dodatkowych większych nakładów.

Rok 1951 pokazał, że na zbyt niskim poziomie stała sprawa remontów, a zwłaszcza remontów w hutnictwie i przemyśle chemicznym. W br. trzeba więc energicznie wprowadzać planowe, wysokojakościowe i szybkie remonty, gdyż jest to jednym z podstawowych warunków rytmicznej, nieprzerwanej produkcji.

Wielka jest rola w walce o tegoroczny plan inteligencji technicznej i naukowców. Współudział twórczej inteligencji, jej fachowe kierownictwo w uporaniu się z trudnymi zagadnieniami nowej techniki, jak np. produkcja wielkoseryjna, potokowość czy nowe metody obróbcze — ma decydujące znaczenie.

Szerzej trzeba rozwijać przodujące metody pracy czołowych ludzi Polski Ludowej: przodowników pracy — robotników, techników i inżynierów. Szybkościowe skrawanie, szybkościowe wytopy, trójki tkackie, cykliczność robót na węglu i szereg innych metod, wprowadzanych w Polsce za przykładem Związku Radzieckiego lub inicjonowanych przez czołowych ludzi naszego kraju — powinny być upowszechniane na całe gałęzie przemysłu. Wschłuchiwanie się w każdy głos płynący z dołu, podchwytywanie wszystkiego, co nowe i pożyteczne — stanowić będzie mocne oparcie dla dyrekcji, organizacji partyjnych i ogniw związkowych w mobilizowaniu załóg i personelu inżynieryjno-technicznego do walki o wykonanie zadań planu.

Analiza dorobku drugiego roku planu 6-letniego, zawarta w Komunikacie PKPG, mobilizuje do wytężonej walki o oszczędną gospodarkę, o pełne i we wszystkich asortymentach wykonywanie planów w każdym przedsiębiorstwie — z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc — i do wzmożonych wysiłków w dziele zwiększenia produkcji rolniczej. Mobilizuje do walki o nowe sukcesy produkcyjne w roku 1952, o dalsze umocnienie sił naszej ojczyzny.

Narodowy Plan Gospodarczy drugiego roku planu 6-letniego pomyślnie wykonany

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego wykonany w 100,8 proc.—W porównaniu z rokiem 1950 wartość produkcji przemysłowej wzrosła o 24,4 proc.

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w r. 1951 *)

Rok 1951 stanowił okres znacznych osiągnięć w realizacji zadań planu 6-letniego zwłaszcza w dziedzinie przemysłu i budownictwa. Jednocześnie jednak wystąpiły trudności w realizacji planu, wynikające przede wszystkim z nienadążania rolnictwa za potrzebami, związanymi z szybkim tempem socjalistycznego uprzemysłowienia.

Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w r. 1951 kształtuje się następująco:

I. Produkcja przemysłowa

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego na rok 1951 wg wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 100,8 proc., a wartość produkcji przemysłowej wzrosła o 24,4 proc. w porównaniu z rokiem 1950. Plan produkcji przemysłu wielkiego i średniego został wykonany w 101,6 procent, a wartość produkcji tego przemysłu wzrosła o 21,2 procent w porównaniu z r. 1950. Wartość produkcji przemysłu wielkiego i średniego osiągnęła poziom około 270 procent w porównaniu z r. 1938. Przekroczenie zadań planu produkcji przemysłowej na r. 1951, poważnie zwiększonego w porównaniu z planem 6-letnim oznacza osiągnięcie wartości produkcji przemysłowej o 13 procent większej niż ustalały zadania planu 6-letniego na rok 1951.

Wykonanie planu produkcji przez przedsiębiorstwa przemysłowe, podległe poszczególnym ministerstwom przedstawia się następująco:

	% wykonania planu	w porównaniu z r. 1950 w %
Ministerstwo Górnictwa	102	113
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	100	121
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	105	129
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	103	122
Ministerstwo Przem. Rolnego i Spożywcz.	100	121
Ministerstwo Przem. Drobnego i Rzemiosła	115	194
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	86	109
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	107	122
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	95	125
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Transp. Drogow. i Lotniczego	94	150
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego	104	258
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli	114	253
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Oświaty	96	186
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Zdrowia	107	147

Wykonanie planu produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych przedstawia się następująco:

	% wykonania planu	w porównaniu z r. 1950 w %
Węgiel kamienny	101	105
Koks	101	106
Przerób ropy naftowej	106	146
Sól kamienna	101	101
Energia elektryczna (CZE)	101	118
Rudy żelaza	101	114
Rudy cynku surowe	100	115
Cynk	100	104
Samochody ciężarowe	103	328
Maszyny i narzędzia rolnicze w tonażu	118	127
Maszyny i urządzenia dla przem. chem.	100	175
Maszyny wirujące	107	169
Kable słaboprądowe	120	133
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa wysokiego napięcia	104	232
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa niskiego napięcia	110	207
Elektrody węglowe	101	138
Soda kaustyczna	100	110
Supertomasyna	101	152
Barwniki	109	115
Penicylina	154	286
Garbniki syntetyczne	108	174
Przędza sztucznego jedwabiu	101	111
Włókno cięte	106	137
Celuloza	100	115
Papier	100	115
Tkaniny bawełniane	101	107
Tkaniny wełniane	102	109
Tkaniny jedwabne	101	115
Skóry twarde	109	115
Skóry miękkie	111	131
Obuwie skórzane	110	141
Meble	109	131
Zapałki	100	107
Szkło okienne	103	104
Porcelana stołowa	108	123
Porcelana elektrotechniczna	102	126
Papierosy	106	118
Mydło	100	104
Cukierki wszelkie	119	140
Wino	117	149
Masło	107	143
Mąka pszenna	122	149
Mąka żytnia	102	107

Pomimo wykonania planu jako całości, w zakresie niektórych artykułów plan produkcji nie został w pełni wykonany. Ministerstwo Górnictwa nie wykonało w pełni planu produkcji ropy naftowej (86 procent planu). Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało w pełni planu produkcji stali surowej (99 procent), surówki (97 procent), wyrobów walcowanych (99 procent), obrabiarek do metali i drzewa (93 procent), parowozów (93 procent), traktorów (75 procent), rowerów (99 procent). Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie wykonało w pełni planu produkcji sody kalcynowanej (95 procent). Ministerstwo Przemysłu Lekkiego — cementu (93 procent).

Nie zostały osiągnięte zadania planu w dziedzinie wzrostu produkcji cukru (79 procent planu) w związku z nieurodzajem buraka cukrowego i w zakresie mięsa (77 procent planu) w związku z niewykonaniem planu skupu.

Mimo niewykonania planu w zakresie niektórych artykułów produkcja ropy naftowej była o 8 procent wyższa w porównaniu z r. 1950, stali surowej o 11 procent, surówki o 6 procent, wyrobów walcowanych o 13 procent, obrabiarek do metali i drzewa o 41 procent, parowozów o 10 procent, traktorów o 3 procent, rowerów o 10 procent, sody kalcynowanej o 18 procent, cementu o 7 procent.

W wyniku wzrostu wydajności pracy i zmniejszenia norm zużycia surowców, materiałów pomocniczych i paliwa uzyskano w r. 1951 dalsze poważne obniżenie kosztów własnych. Koszty własne w cenach porównywalnych w zakresie ministerstw przemysłowych obniżone zostały łącznie o około 4,6 procent w porównaniu z r. 1950. Plan obniżki kosztów własnych nie został jednak w całości wykonany, głównie wskutek niewykonania w pełni zadań w dziedzinie obniżenia zużycia materiałowego.

II. Wprowadzanie nowej techniki do przemysłu

Rok 1951 stanowił okres poważnych osiągnięć w dziedzinie wprowadzania nowej techniki do przemysłu, a zwłaszcza w zakresie podjęcia produkcji nowych wyrobów przemysłowych, opanowania nowych procesów technologicznych i mechanizacji.

Uruchomiono produkcję wielu nowych, nieprodukowanych dotychczas wyrobów, a w szczególności: kombajnów węglowych, wrębiarek na podwoziu gąsienicowym, ładowarek „Kaczy Dziób", wind wiertniczych dla przemysłu naftowego, szeregu nowych typów obrabiarek jak np. tokarki zataczarki TSL 50, tokarki karuzelówki IKCE 2500, strugarki wzdłużnej 1-stojakowej SWJ 125 i strugarki (dłutownicy) do kół zębatych Zd6/50, kotłów typu La Monta, maszyn papierniczych, pras mimośrodowych PNS-40 t, wagonów osobowych 66 W, wagonów samowyładowawczych, platform 6-cio osiowych 48 W, szeregu nowych typów maszyn rolniczych jak siewników ciągnikowych KR 25/300, młocarni BWPC, nowych typów statków: parowców 4800 DTW, trawlerów 450 DTW, lugrotrawlerów 100 W. Uruchomiono montaż samochodów osobowych „Warszawa" oraz samochodów ciężarowych „Lublin". Podjęto produkcję kwasu siarkowego z krajowych anhydrytów, nowych rodzajów żywic syntetycznych w oparciu o krajowy surowiec, produkcję półkoksu, karborundu, specjalnych elektrod węglowych, włókna sztucznego „Polan" — Gorzów, celulozy wiskozowej, szkła płaskiego, cementu szybkosprawnego i wielu innych ważnych dla gospodarki narodowej wyrobów przemysłowych.

Dokonano znacznego postępu w dziedzinie wprowadzania i opanowania nowoczesnych, wysokowydajnych procesów technologicznych, oraz w dziedzinie mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych.

Na podstawie wprowadzania nowej techniki osiągnięto poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych. W szczególności w elektrowniach zmniejszono w porównaniu z r. 1950 zużycie węgla na wytworzenie 1 kWh energii elektrycznej o 10 procent, zwiększono stosowanie węgli nisko gatunkowych i mułu z 80 procent w 1950 r. do 87 procent w r. 1951. W przemyśle hutniczym stopień wykorzystania czasu kalendarzowego wielkich pieców wzrósł o 3 procent w porównaniu z r. 1950, stopień wykorzystania czasu kalendarzowego stalowni martenowskich o 4 procent, mimo niewykonania w pełni zadań planu w tym zakresie, produkcja z 1 m² powierzchni trzona pieca na dobę o około 6 procent, stopień wykorzystania czasu kalendarzowego zespołów walcarek o około 3 procent, uzysk produkcji gotowej ze wsadu surowego o około 3 procent. W przemyśle metali nieżelaznych osiągnięto podniesienie uzysku przy przetopie cynku katodowego o 5,5 procent i obniżenie braków w walcowniach metali nieżelaznych z 7,2 procent do 2,3 procent. W przemyśle budowy maszyn ciężkich produkcja na obrabiarkę produkcyjną wzrosła o 10 procent, w przemyśle motoryzacyjnym o 26 procent, w przemyśle obrabiarek i narzędzi o 15 procent, w przemyśle maszyn rolniczych o 22 procent. Stopień wykorzystania czasu pracy obrabiarek w przemyśle budowy maszyn ciężkich podniósł się o 19 procent, w przemyśle motoryzacyjnym o 9 procent, w przemyśle obrabiarek i narzędzi o 15 procent, w przemyśle maszyn rolniczych o 13 procent. W przemyśle odlewniczym uzysk gotowej produkcji ze wsadu metalicznego wzrósł o 4 procent a braki zmniejszono o 13,5 procent. W przemyśle bawełnianym wydajność na krosnogodzinę wzrosła o około 2 procent w porównaniu z r. 1950 a udział I gatunku tkanin podniósł się z 68 procent do 76 procent.

Pomimo osiągnięć w dziedzinie techniki stwierdzić należy, że tempo wprowadzania nowej techniki w niektórych gałęziach przemysłu nie było dostateczne, zwłaszcza w zakresie wprowadzania mechanizacji oraz zgodnego z harmonogramami uruchamiania produkcji nowych wyrobów względnie wykonania prototypów i prób w skali półtechnicznej. Stwierdzić należy również niedostateczną dbałość w niektórych gałęziach gospodarki narodowej o upowszechnienie stosowania wynalazków i usprawnień oraz przodujących metod pracy.

III. Inwestycje i budownictwo

Łączna kwota nakładów inwestycyjnych brutto w cenach porównywalnych wzrosła o około 38 procent w porównaniu z r. 1950.

Nakłady inwestycyjne w poszczególnych działach gospodarki narodowej w cenach porównywalnych wzrosły w porównaniu z r. 1950 następująco: w przemyśle o około 40 procent, w budownictwie o około 45 procent, w rolnictwie i leśnictwie o około 19 procent, w komunikacji i łączności o około 36 procent, w obrocie towarowym o około 30 procent, w gospodarce komunalnej o około 19 procent, w gospodarce mieszkaniowej o około 89 procent, w urządzeniach socjalnych i kulturalnych o około 17 procent.

Najwyższy stopień wykonania planu inwestycyjnego na rok 1951 osiągnięto w zakresie przemysłu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Pewne opóźnienia w realizacji inwestycji wystąpiły w zakresie urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Osiągnięto poważny postęp w dziedzinie usprawnienia projektowania inwestycji, dokumentacji technicznej i wykonawstwa budowlanego. Pozwoliło to na przyśpieszenie oddania do użytku nowych zdolności wytwórczych i obiektów i szybki wzrost majątku trwałego w gospodarce narodowej.

W zakresie ministerstw przemysłowych oddano do użytku w r. 1951 ogółem 135 obiektów przemysłowych, w tym 32 duże i 58 średnich. Szereg spośród tych obiektów, opartych na nowoczesnym poziomie techniki, ma podstawowe znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności nowa stalownia w Hucie Częstochowa, wielki piec „B" w Hucie Kościuszko, hale montażowe Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, hale montażowe Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, fabryka kwasu siarkowego w Wizowie, zakłady włókien sztucznych w Gorzowie, cementownia „Odra" w Opolu, zakłady przemysłu bawełnianego w Piotrkowie.

W zakresie komunikacji oddano do użytku około 149 km. zbudowanych i odbudowanych linii kolejowych, 101 km. bocznic kolejowych oraz 154 km. torów stacyjnych. Ponadto oddano do użytku 711 km. nowo zbudowanych i przebudowanych dróg kołowych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i socjalnych oddano do użytku m. in. budynki w szkołach wyższych w Białymstoku, Gdańsku, Poznaniu, Krakowie, Gliwicach, pałac dziecka w Katowicach, szereg nowych domów kultury, kin miejskich, przedszkoli, żłobków itd.

W zakresie niektórych obiektów inwestycyjnych wystąpiły jednak opóźnienia w oddaniu ich do użytku.

Plan produkcji państwowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych wg wartości na rok 1951 łącznie z dodatkowym planem ustalonym przez Rząd w II kwartale 1951 r. ogółem został wykonany w około 111 procent. Wartość produkcji państwowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych wzrosła w tym okresie o około 57 procent w porównaniu z r. 1950.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe podległe Ministerstwu Budownictwa Przemysłowego wykonały plan produkcji w 122 procent, Ministerstwu Budownictwa Miast i Osiedli w 108 procent.

IV. Produkcja rolna

W rolnictwie realizacja zadań planowych napotkała w roku 1951 na szereg poważnych trudności, wskutek czego zadania te nie zostały w pełni osiągnięte. Podstawową przyczyną niepełnego wykonania zadań planowych była długotrwała posucha, która spowodowała niższe od przewidywanych zbiory ziemniaków, buraków cukrowych i niektórych innych upraw oraz trudności, wynikające z niedostatecznego rozwoju bazy paszowej.

Powierzchnia zbiorów w całym rolnictwie zwiększyła się w r. 1951 o 1.2 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Plony 4-ch zbóż kształtowały się na ogół na poziomie roku 1950. Plony ziemniaków i buraków cukrowych oraz niektórych innych upraw były niższe od osiągniętych w roku 1950.

Zadania planu w zakresie powierzchni zasiewów jesiennych nie zostały w pełni wykonane. Podstawową przyczyną niewykonania zadań planowych w zakresie siewów jesiennych była posucha. W listopadzie i grudniu 1951 r. udało się odrobić część opóźnień tak, że powierzchnia zasiewów jesiennych osiągnęła około 5.900 tysięcy ha, tj. 93 procent zadań planowych. Ustalone zadania dla siewów wiosennych przewidują znaczne zwiększenie obszaru zasiewów, aby wyrównać niedosiewy jesienne. W celu zapobieżenia ujemnym skutkom jesiennej suszy został utworzony ponadto specjalny fundusz siewny dla zabezpieczenia potrzebnego na wiosnę materiału siewnego oraz zostały przeznaczone nawozy azotowe dla zasilenia ozimin.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie kształtowało się na tym samym poziomie, co w roku 1950, w zakresie trzody chlewnej stan pogłowia zmniejszył się o około 10 procent. Pogłowie koni wzrosło o około 3 procent, a owiec o około 17 procent w porównaniu z rokiem 1950. W IV kwartale 1951 r. wystąpiły oznaki poprawy w stanie hodowli bydła i trzody chlewnej, do czego przyczyniło się wzmożenie pomocy państwa, zwłaszcza w zakresie dostaw pasz.

Plan zaopatrzenia całego rolnictwa w nawozy sztuczne w roku kalendarzowym 1951 został wykonany w 107 procent. Oznacza to wzrost w porównaniu z rokiem 1950 o około 9 procent. Zaopatrzenie w nawozy sztuczne pod zbiory roku 1951 w całym rolnictwie wzrosło w porównaniu z rokiem 1950 o około 3 procent, w zakresie wapna nawozowego o około 17 procent. Zaopatrzenie całego rolnictwa w sezonie jesiennym wzrosło w porównaniu z rokiem 1950 o około 14 procent, w zakresie wapna nawozowego o około 34 procent.

Liczba traktorów w całym rolnictwie w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM wzrosła według stanu na koniec roku o 28 procent w porównaniu z r. 1950.

W r. 1951 zrealizowano dalszy etap elektryfikacji wsi. Liczba gromad objętych elektryfikacją zwiększyła się o 3 procent w porównaniu z r. 1950 i osiągnęła stan 12.863 gromady. Liczba ośrodków gospodarczych spółdzielni produkcyjnych objętych elektryfikacją osiągnęła stan 1.499, tj. wzrost o 28 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Plan kontraktacji produktów roślinnych, który obejmował 1349.7 tysięcy ha różnych upraw wykonano na obszarze 1271,7 tysięcy ha co stanowi 94.2 procent planu. Ogólny obszar zakontraktowanych roślin był około 42 procent większy niż w roku 1950.

Rok 1951 stanowi okres dalszego poważnego rozwoju gospodarki socjalistycznej w rolnictwie. Globalna wartość produkcji rolnej gospodarki socjalistycznej, tj. gospodarstw

(Dokończenie na str. 2)

*) Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła komunikaty o wykonaniu NPG na rok 1951 w trzech kwartałach 1951. PKPG ogłasza obecnie komunikat o wykonaniu NPG w całym roku 1951 i w związku z tym nie ogłasza odrębnego komunikatu o wykonaniu planu w IV kwartale.

Minister Andrzej Wyszyński opuścił Warszawę serdecznie żegnany przez ludność stolicy

(f) W nocy na 25 bm. opuścił Warszawę, udając się do Moskwy, przewodniczący delegacji ZSRR na VI sesję ONZ Minister Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Andrzej Wyszyński z małżonką. Ministrowi Wyszyńskiemu towarzyszyli: Sekretarz Generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR — B. F. Podcerob i Dyrektor Gabinetu Ministra — I. I. Łobanow.

Na ozdobionym polskimi i radzieckimi flagami dworcu w Warszawie Ministra Wyszyńskiego żegnali: Prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz, Wicepremier — A. Zawadzki, Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski — K. Rokossowski, Minister Spraw Zagranicznych — St. Skrzeszewski, Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów — J. Berman, Sekretarze KC PZPR — F. Mazur i E. Ochab oraz przedstawiciele Rady Narodowej m. st. Warszawy.

Na dworcu obecni byli chargé d'affaires ZSRR w Polsce — D. I. Zaikin i attache wojskowy — Generał I. K. Kozak w otoczeniu członków ambasady. Obecni byli także przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Licznie przybyli przedstawiciele ludności warszawskiej zgotowali opuszczającemu Warszawę Ministrowi Wyszyńskiemu burzliwą owację.

Do granicy polsko-radzieckiej Ministrowi Wyszyńskiemu towarzyszyli: Minister Pełnomocny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — M. Wiernal, Dyrektor Protokółu Dyplomatycznego MSZ — E. Bartol.

*

Tłumnie przybyli na dworzec mieszkańcy stolicy, aby pożegnać odjeżdżającego do Moskwy Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR — Andrzeja Wyszyńskiego.

Gdy przybywa Minister Wyszyński w towarzystwie premiera Cyrankiewicza — wybucha entuzjazm. Minister Wyszyński serdecznie pozdrawia lud stolicy. W odpowiedzi padają okrzyki: „Niech żyje nieugięty bojownik o pokój — Minister Andrzej Wyszyński". „Niech żyje Wielki Związek Radziecki — ostoja pokoju i wolności narodów".

Zrywają się wciąż nowe okrzyki na cześć wielkiego przyjaciela narodu polskiego, Chorążego pokoju — Józefa Stalina, na cześć Prezydenta RP — Bolesława Bieruta, „Sta-lin — Bie-rut — po-kój" — skanduje z mocą lud stolicy.

Minister Wyszyński żegna się serdecznie z przedstawicielami władz Polski Ludowej, z członkami Ambasady ZSRR i przedstawicielami placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Gdy przy nieustannych wiwatach zgromadzonych tłumów, Minister Wyszyński wsiada do pociągu — rozbrzmiewa „Międzynarodówka".

Słowa pieśni towarzyszą odjazdowi pociągu, który wiezie powracającego do stolicy pokoju — Moskwy rzecznika wielkiej sprawy, dla której zwycięstwa ofiarnie pracują i nieugięcie walczą miliony ludzi na całym świecie.

Na cześć 10 rocznicy powstania PPR

Załogi zakładów przemysłowych realizują zobowiązania

(f) Coraz liczniej napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Pracująca od 40 lat w swym zawodzie tkaczka Zofia Danecka z ZPB im. Okrzei, która zobowiązała się wykonać plan produkcyjny na pierwszy kwartał w 103 procent, systematycznie przekracza zobowiązanie. Zwiększone zadania produkcyjne wykonują tkaczki: Irena Łuczyńska, Czesława Janek, Zofia Graczyk.

Załoga Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych już w 85 procent zrealizowała swój czyn produkcyjny. Do chwili obecnej robotnicy PZWME dali ponadplanową produkcję wartości około 640 tysięcy złotych.

Załoga budująca cementownię „Wierzbica", realizuje wiele cennych zobowiązań, wartości dziesiątków tysięcy złotych. M. in. brygada „Mostostalu", w której pracuje przodownik pracy — Stanisław Masełko, zaoszczędziła już ok. 20 tys. zł.

Wiele zobowiązań podejmują chłopi woj. olsztyńskiego, którzy, dzięki realizacji programu PPR otrzymali ziemię i wyzwolili się spod ucisku obszarników.

Zobowiązania przekroczenia planów kontraktacji podjęli chłopi gromad: Jagorzewo, Rakowice, Olszewo i Kozłowo, pow. Nidzica, Purgałki, Kramerowo i Iłowo, pow. Działdowo oraz 47 gromad powiatu Kętrzyn.

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1951

(Dokończenie ze str. 1)

państwowych i spółdzielni produkcyjnych wzrosła w cenach niezmiennych o ok. 51 procent w porównaniu z r. 1950, w tym wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych o około 26 procent. Powierzchnia użytków rolnych w gospodarce socjalistycznej osiągnęła około 15 procent ogólnej powierzchni użytków rolnych kraju.

Osiągnięte plony PGR, pomimo wyników niższych od planowanych, przekroczyły w zakresie pszenicy o około 31 procent, poziom osiągnięty średnio dla całego rolnictwa, plony żyta — o około 15 procent, jęczmienia — o około 17 procent, owsa — o około 13 procent.

Zbiory ziemiopłodów w PGR wzrosły w porównaniu z r. 1950 w zakresie czterech zbóż o około 23 procent, strączkowych na ziarno o 34 procent, rzepaku i rzepiku o 97 procent, ziemniaków o 4 procent. Nie osiągnięto planowanego wzrostu zbiorów buraków cukrowych. Ze zbiorów w roku 1951 w Państwowych Gospodarstwach Rolnych nadwyżka do sprzedaży rynkowej czterech zbóż wynosi ogółem o 28 procent więcej, niż ze zbiorów w roku 1950, ziemniaków o 54 procent, żywca wołowego o 39 procent, żywca cielęcego o 114 procent, żywca wieprzowego o 23 procent, mleka o 42 procent, ryb o 18 procent.

Wzrost pogłowia w PGR wg stanu na dzień 30.VI.1951 r. został osiągnięty zarówno w zakresie bydła, (o 22 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku), jak i trzody chlewnej (o 15.4 procent) i owiec (o 50,5 procent). Zaopatrzenie PGR w nawozy sztuczne wzrosło ogółem o około 19 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych osiągnęła na dzień 31.XII.1951 stan 260, co stanowi wzrost w porównaniu z rokiem 1950 o około 70 procent. Liczba traktorów w Państwowych Ośrodkach Maszynowych na dzień 31.XII.1951 r. osiągnęła stan 9.325 jednostek przeliczeniowych co stanowi wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o 86 procent. Szybki rozwój Państwowych Ośrodków Maszynowych wyraził się w dalszym znacznym wzroście obszaru, objętego pracami traktorów. W przeliczeniu na orkę średnią obszar ten wzrósł do 1.937 tysięcy ha, tj. o około 150 procent w porównaniu z rokiem 1950.

W r. 1951 zorganizowano 855 nowych spółdzielni produkcyjnych. Ogólna ilość gospodarstw objętych spółdzielniami produkcyjnymi, wzrosła z około 49,5 tysięcy gospodarstw na początek 1951 r. do około 71,8 tysięcy gospodarstw na koniec 1951 r., tj. zwiększyła się o około 22,3 tysiące gospodarstw w ciągu 1951 roku.

V. Komunikacja i łączność

Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu (kolejowego, wodnego i samochodowego) wzrosły w 1951 r. ogółem o około 14 procent w porównaniu z r. 1950.

Przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych wzrosły ogółem o około 10 procent w porównaniu z r. 1950. Załadunek na kolejach normalnotorowych wzrósł w porównaniu z rokiem 1950 w zakresie węgla i koksu o 4 procent, rud i pirytów o 25 procent, cementu o 5 procent, ropy i przetworów naftowych o 28 procent, materiałów drzewnych i wyrobów z drzewa o 4 procent. Przewozy osobowe na PKP wzrosły ogółem o około 17 procent w porównaniu z rokiem 1950. Organizacja przewozów kolejowych i sprawność kolei, zwłaszcza w okresie letnim nie zawsze była jednak zadowalająca.

Przewozy towarowe Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły o około 63 procent w porównaniu z r. 1950, zadania planu nie zostały jednak osiągnięte. Przewozy osobowe PKS wzrosły o ponad 48 procent, przy poważnym przekroczeniu planu przewozów.

Zadania planu przewozów towarowych w żegludze śródlądowej zostały osiągnięte a przewozy wzrosły o około 23 procent w porównaniu z r. 1950.

Żegluga morska przekroczyła plan przewozów towarów o 22 procent, co stanowi wzrost o 45 procent w porównaniu z r. 1950.

Przeładunki portów morskich ogółem wzrosły w porównaniu z rokiem 1950 o około 2 procent, zadania planu nie zostały jednak w pełni wykonane (ogółem 95 procent planu) zarówno w zespole Gdańsk-Gdynia (94 procent planu) jak i w zespole Szczecin-Świnoujście (97 procent planu).

W zakresie usług poczty i telekomunikacji plan wg wartości w cenach porównywalnych został wykonany w 101 procent, przy wzroście wartości usług pocztowych i telekomunikacyjnych o około 15 procent w porównaniu z r. 1950.

W roku 1951 podniósł się poziom techniczny transportu, co znalazło wyraz w lepszym wykorzystaniu taboru i w poprawie szeregu wskaźników techniczno-ekonomicznych. Na kolejach normalnotorowych współczynnik obrotu wagonu towarowego poprawił się o 2 procent w porównaniu z r. 1950. Przeciętny przebieg na dobę wagonu towarowego polepszył się o 2,5 procent, a przeciętny przebieg na dobę parowozu czynnego o 4,7 procent w porównaniu z rokiem 1950. Przeciętna szybkość handlowa pociągów w ruchu osobowym była o 3,2 procent większa niż w roku 1950, pomimo nieosiągnięcia w tym zakresie planowanego poziomu. W Państwowej Komunikacji Samochodowej współczynnik wykorzystania taboru w ruchu towarowym zwiększył się o 13,7 procent.

VI. Obroty handlowe

Całość obrotów handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) w cenach bieżących wzrosła ogółem o około 11 procent w porównaniu z 1950 r. Obroty uspołecznionego handlu detalicznego osiągnęły około 125 procent poziomu z 1950 r., w tym obroty aparatu państwowego około 161 procent poziomu z 1950 r. Obroty aparatu żywienia zbiorowego wzrosły w cenach bieżących o około 67 procent w porównaniu z r. 1950. W wyniku wzrostu obrotów handlu uspołecznionego udział jego w obrotach detalicznych osiągnął około 93 procent ogólnych obrotów, wobec około 83 procent w r. 1950.

Dostawy aparatu uspołecznionego do sieci detalicznej, liczone w cenach bieżących, wzrosły w porównaniu z rokiem 1950 ogółem o około 23 procent, w tym artykułów rolno-spożywczych o około 22 procent, artykułów przemysłowych o około 24 procent. Dostawy te wzrosły w zakresie mąki pszennej i żytniej o około 13 procent, mleka o około 5 procent, masła o koło 56 procent, jaj o około 8 procent, cukru o około 16 procent, tkanin wełnianych (łącznie z konfekcją) o około 3 procent, tkanin jedwabnych (łącznie z konfekcją) o około 24 procent, tkanin lnianych (łącznie z konfekcją) o około 4 procent, obuwia skórzanego o około 18 procent, mydła do prania o około 23 procent, proszku do prania o około 21 procent. Nie osiągnięto natomiast zadań planu w zakresie sprzedaży mięsa i tłuszczów (poza masłem), a z artykułów przemysłowych w zakresie tkanin bawełnianych.

Szybko wzrastające zapotrzebowanie rynku na artykuły żywnościowe nie zostało jednak w pełni pokryte we wszystkich artykułach. Na tle niedoborów mięsno-tłuszczowych oraz w związku z posuchą miały miejsce pewne zakłócenia w zaopatrzeniu ludności miejskiej, które zostały spotęgowane przez działalność elementów spekulacyjnych oraz przez wroga dywersyjną plotkę. Trudności te zostały w końcu roku w znacznym stopniu opanowane przez uregulowanie zaopatrzenia w mięso i tłuszcze, pewne zwiększenie skupu żywca, planową organizację skupu ziemniaków i zwiększoną podaż towarów w okresie świątecznym.

Sieć placówek handlu uspołecznionego na szczeblu detalu wzrosła o około 19 procent w porównaniu z rokiem 1950. W roku 1951 nastąpił poważny wzrost sieci aparatu żywienia zbiorowego. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o około 34 procent w porównaniu z 1950 r.

W dziedzinie skupu przez aparat uspołeczniony osiągnięto w r. 1951 wzrost w porównaniu z 1950 r. w zakresie skupu zbóż o około 19 procent, w znacznej mierze w wyniku skrócenia okresu skupu jesiennego, mleka o około 34 procent, owoców o około 133 procent, warzyw o około 10 procent. Nie osiągnięto planowanego wzrostu w porównaniu z r. 1950 w zakresie skupu żywca, jaj i drobiu.

VII. Zatrudnienie i wydajność pracy

W roku 1951 nastąpił dalszy wzrost liczby zatrudnionych w gospodarce narodowej. Liczba pracowników zatrudnionych ogółem w gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem wzrosła o około 12 procent w porównaniu z rokiem 1950. Zatrudnienie ogółem w przemyśle socjalistycznym osiągnęło około 2,2 miliona osób.

Przeciętny stan zatrudnienia w państwowych przedsiębiorstwach budowlano - montażowych wzrósł o około 35 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Wydajność pracy mierzona wartością produkcji na pracownika grupy przemysłowej wzrosła ogółem w przemyśle wielkim i średnim o ok. 14 procent, w przemyśle drobnym podległym Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła o około 17 procent.

Wydajność pracy na pracownika w państwowych przedsiębiorstwach budowlano - montażowych wzrosła ogółem o około 16 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Na kolejach normalnotorowych PKP wydajność pracy na pracownika zwiększyła się o 11 procent w porównaniu z rokiem 1950.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych wydajność pracy wzrosła o około 13 procent w porównaniu z r. 1950, zadania planu nie zostały jednak w pełni wykonane.

VIII. Oświata, kultura i ochrona zdrowia

W roku 1951 miał miejsce dalszy rozwój oświaty i nauki oraz dalsza rozbudowa instytucji socjalnych i kulturalnych.

Wielkim osiągnięciem 1951 r. była likwidacja analfabetyzmu jako zjawiska masowego. Nastąpiła dalsza poprawa stopnia organizacyjnego szkolnictwa podstawowego. Nauczaniem w szkołach 7-klasowych objęto 82 procent ogólnej liczby uczniów w szkołach podstawowych. Liczba absolwentów szkół podstawowych osiągnęła 340,5 tys. osób tj. wzrosła o ponad 26 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Liczba absolwentów szkół ogólnokształcących stopnia licealnego osiągnęła 41,7 tys. osób tj. wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o 76 procent.

Liczba absolwentów szkół wyższych ogółem osiągnęła około 21 tys. osób, tj. wzrosła o około 63 procent w porównaniu z rokiem 1950. Zadania planu w zakresie liczby absolwentów nie zostały jednak w pełni wykonane.

W roku 1951 rozbudowana została sieć szpitali i innych instytucji ochrony zdrowia. Liczba łóżek w szpitalach zwiększyła się o 10 tys. i osiągnęła 110 procent w porównaniu z 1950 rokiem. Liczba lekarzy zwiększyła się o 21 procent w porównaniu z r. 1950.

W dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem zwiększona została liczba żłobków o 15 procent w porównaniu z rokiem 1950, a liczba miejsc w tych żłobkach wzrosła o 23 procent. Liczba sezonowych żłobków wiejskich zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1950 o 23 procent.

W r. 1951 nastąpił dalszy rozwój sieci bibliotek i punktów bibliotecznych. Liczba tomów w bibliotekach powszechnych wzrosła o 16 procent w porównaniu z rokiem 1950, w tym na wsi o 17 procent.

Globalny nakład roczny książek i broszur osiągnął 108,8 miln. egzemplarzy.

Liczba czynnych kin miejskich wg stanu na koniec roku osiągnęła 714 tj. wzrosła o około 9 procent. Liczba stałych kin wiejskich wzrosła według stanu na koniec roku o 76 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Liczba gromad zradiofonizowanych wzrosła w r. 1951 o około 30 procent w porównaniu z rokiem 1950.

IX. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W roku 1951 przeprowadzono szereg prac nad rozbudową urządzeń komunalnych. Długość sieci wodociągowej zwiększyła się o około 5 procent w porównaniu z r. 1950 a długość sieci kanalizacyjnej o około 3 procent. Liczba mieszkań w nieruchomościach przyłączonych do sieci wodociągowej wzrosła o około 5 procent, a do sieci kanalizacyjnej o 9 procent w porównaniu z r. 1950.

Łączna długość tras tramwajowych wzrosła w porównaniu z 1950 r. o 10 procent. Liczba wozów tramwajowych w eksploatacji zwiększyła się o około 10 procent, trolleybusowych o około 12 procent oraz autobusów o około 14 procent. Powierzchnia zieleni publicznej w miastach ogółem zwiększyła się o około 29 procent.

W roku 1951 oddano do użytku około 99 tys. izb mieszkalnych.

X. Dochód narodowy

Według szacunkowych obliczeń dochód narodowy wzrósł w r. 1951 w cenach porównywalnych o około 12 procent w porównaniu z rokiem 1950. Jednakże zadania w zakresie wzrostu dochodu narodowego nie zostały w pełni wykonane wskutek trudności w dziedzinie produkcji rolnej. Dochód narodowy osiągnął poziom około 170 procent w porównaniu z r. 1938, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 230 procent. Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wzrósł do około 72 procent.

Ludność całej Polski protestuje przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich

(f) W dalszym ciągu na licznych masówkach i wiecach społeczeństwo całego kraju gorąco protestuje przeciwko zbrodniczym planom odbudowy nowego Wehrmachtu i atakom podżegaczy wojennych na polskie Ziemie Zachodnie, na granice na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Mieszkańcy miast, miasteczek i wsi Pomorza Zachodniego nadal na licznych zebraniach masowych wyrażają swe oburzenie i gniew na podżegaczy wojennych i ich sługusów z Bonn.

Robotnik rolny z PGR Łobez, Kozak powiedział na zebraniu: „Im bardziej wściekać się będą imperialiści, tym lepiej i wydajniej powinniśmy pracować. Nowi Krzyżacy powinni wreszcie zrozumieć, że ziemie piastowskie są i na zawsze pozostaną polskie".

W odpowiedzi na knowania wojenne Adenauerów i Schumacherów, chłopi z gromady Bierzwnik postanowili dobrze przygotować się do prac wiosennych, aby zebrać w br. o 2 q więcej zbóż z ha.

Na masówkach zaprotestowali przeciw tworzeniu neohitlerowskiego Wehrmachtu robotnicy Starachowickiej Fabryki Samochodów, kolejarze dyrekcji olsztyńskiej, robotnicy wielu budów w Białymstoku. Na wielu zgromadzeniach poszczególni robotnicy i całe oddziały produkcyjne podjęły w odpowiedzi na wojenne knowania imperialistów liczne zobowiązania produkcyjne.

Masowe protesty w Trizonii

(f) BERLIN (PAP). Podżegające do wojny przemówienie pełniącego obowiązki ministra spraw wojskowych rządu w Bonn — Blanka, w którym zapowiedział on oficjalnie wprowadzenie przymusowej służby wojskowej, wywołało powszechne oburzenie ludności niemieckiej.

Ze szczególną siłą narasta fala protestów w szeregach związkowców zachodnio-niemieckich, z powodu zdrady prawicowych przywódców Fettego i Hoffa, którzy poparli poglądy Blanka. Jak stwierdza dziennik „Neues Deutschland" „ruch związkowy nie znał jeszcze tak gwałtownego ataku szeregowych związkowców na prawicowe kierownictwo, jak ten który nastąpił po oświadczeniu Fettego i Hoffa".

Zebrania protestacyjne, na których wysuwane są żądania podjęcia zdecydowanych kroków przeciwko rekrutacji oraz pociągnięcia do odpowiedzialności zdradzieckich przywódców, objęły związki zawodowe Bawarii, Hessji i Pfaltzu, Wirtembergii, Monachium i Kassel.

Przewodniczący Rad Zakładowych przemysłu metalowego w Norymberdze stwierdzili, że oświadczenie Hoffa nie ma nic wspólnego z poglądem szeregowych związkowców na tę sprawę. Zgromadzenie 200 delegatów w Ludwigshafen zażądało w imieniu 26 tysięcy robotników przemysłu chemicznego zwołania ogólno-związkowego kongresu, aby położyć kres remilitaryzacyjnej polityce Fettego i Hoffa, oraz postawiło ultimatywne żądanie usunięcia obu prawicowców z kierownictwa. Pod naciskiem ogromnej ilości protestów zarząd związków zawodowych Bawarii postanowił jednomyślnie wezwać kierownictwo zachodnio-niemieckich związków zawodowych do wyraźnego odgrodzenia się od Fettego i Hoffa.

Na konferencji partyjnej w Biellefeld członkowie partii socjalistycznej (SPD) domagali się rozpoczęcia strajku powszechnego przeciwko przymusowej służbie wojskowej. To samo żądanie wysunęli kolejarze Esslingen.

Jak donosi dziennik „Acht Uhr Blatt" od chwili przemówienia Blanka, dział petycji parlamentu zachodnio-niemieckiego zasypywany jest protestami ludności — przeważnie protestami byłych żołnierzy Wehrmachtu i kobiet z żądaniem referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji.

Zdając sobie sprawę z istnienia silnych oporów wśród społeczeństwa wobec polityki wojny, amerykańskie władze okupacyjne poleciły rządowi w Bonn powołanie przy urzędzie informacyjnym specjalnego wydziału propagandy, aby „psychologicznie przygotować ludność zachodnio-niemiecką do wojny". Kierownikiem tego wydziału został dr Scheidt, który dawniej był zatrudniony w wydziale historycznym kwatery głównej Hitlera.

*

Wśród ludności Berlina zachodniego panuje ogromne oburzenie w związku z rozpoczętą 24 stycznia rejestracją wszystkich b. jeńców wojennych. Rejestracja ta przeprowadzana jest obecnie w trzech dzielnicach amerykańskiego sektoru miasta — w Kreusbergu, Tempelhofie i Neukoelnie. Rejestrację tę powszechnie komentuje się jako przygotowanie do sformowania planowanej przez rząd boński tzw. „armii pogotowia", która uzupełniona ma być rocznikami 1915—1928.

Wręczenie Jorge Amado Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju

(f) MOSKWA (PAP). Na Kremlu odbyła się uroczystość wręczenia Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej — „Za utrwalanie pokoju między narodami" wybitnemu pisarzowi brazylijskiemu, aktywnemu bojownikowi o utrzymanie i utrwalenie pokoju — Jorge Amado.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, Związku Pisarzy Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej oraz związków zawodowych. Obecni byli również przedstawiciele świata kultury, nauki i sztuki oraz nowatorzy produkcji.

Wśród długotrwałych oklasków, przewodniczący Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich — Dymitr Skobielcyn wręczył Jorge Amado dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej oraz Złoty Medal.

Z kolei głos zabrał Jorge Amado stwierdzając, że przyznanie Stalinowskiej Nagrody Pokoju uważa za wielki zaszczyt. Naród brazylijski — powiedział on — walczy o pokój, kocha Związek Radziecki i wie, że zwycięstwo nad faszyzmem zawdzięczają narody całego świata ludziom radzieckim.

Około 4 miliony Brazylijczyków — stwierdził mówca — podpisało już apel Światowej Rady Pokoju. Naród brazylijski nienawidzi wojny i nie dopuszcza nawet myśli o wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

W imieniu miłującego pokój narodu brazylijskiego — zakończył Jorge Amado — pragnę podziękować narodowi radzieckiemu, jego wodzowi i nauczycielowi — Stalinowi za nieustanną i pełną poświęcenia walkę o pokój i przyjaźń między narodami.

Nota radziecka w sprawie jeńców wojennych obala oszczerstwa rządu USA

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: 8 stycznia rząd USA przekazał rządowi radzieckiemu notę zawierającą oszczercze twierdzenia, jakoby w Związku Radzieckim pozostawały nadal „setki tysięcy obywateli niemieckich i japońskich wziętych do niewoli przez Związek Radziecki podczas wojny". Nota wyraża życzenie, ażeby Związek Radziecki udzielił informacji dla tzw. Komisji ONZ do spraw jeńców wojennych utworzonej pod naciskiem USA i Anglii, wbrew Karcie ONZ, na V sesji Zgromadzenia Ogólnego w grudniu 1950 r. Posiedzenie tej komisji wyznaczone było na dzień 21 stycznia br. w Genewie.

W odpowiedzi na wspomnianą notę rządu USA Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało 20 stycznia do ambasady USA notę następującej treści:

— „Z związku z notą rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 8 stycznia 1952 r. w sprawie repatriacji japońskich i niemieckich jeńców wojennych ze Związku Radzieckiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa za konieczne powołać się na noty ambasady ZSRR do Departamentu Stanu z 16 lipca 1950 r. i Ministerstwa Spraw Zagranicznych do ambasady USA z 30 września 1950 r., w których to notach udzielono wyczerpującej odpowiedzi w tych sprawach. Co się tyczy wzmianki rządu USA o mających się odbyć posiedzeniach Komisji ONZ do spraw jeńców wojennych, to — jak wiadomo — Komisja ta została utworzona pod naciskiem USA i Anglii wbrew Karcie ONZ i jest nielegalna.

Wspomnianą notę amerykańską można ocenić jedynie jako oszczerczy wypad przeciwko Związkowi Radzieckiemu, podjęty przez rząd USA widocznie w tym celu, ażeby pomniejszyć winę niemieckich i japońskich zbrodniarzy wojennych, którzy wciągnęli Niemcy i Japonię do awantury wojennej, rozpętując drugą wojnę światową i których koła rządzące USA wykorzystują obecnie dla przygotowania nowej wojny światowej".

W komunikacie TASS z 22 kwietnia stwierdzono, że ogółem do Japonii repatriowano 510.409 japońskich jeńców wojennych, nie licząc 70.830 osób uwolnionych w 1945 r. bezpośrednio w strefie działań wojennych. W ZSRR pozostawało tylko 1487 japońskich jeńców wojennych, skazanych za popełnione zbrodnie lub tych, przeciwko którym toczyło się śledztwo. 9 osób podlegających repatriacji po zakończeniu leczenia, spośród których 8 już odesłano z powrotem do Japonii, oraz 971 japońskich jeńców wojennych, którzy dokonali ciężkich zbrodni przeciwko narodowi chińskiemu i zostali przekazani Chińskiej Republice Ludowej.

W sprawie niemieckich jeńców wojennych — w komunikacie TASS z 5 maja 1950 r. stwierdzono, że ogółem ze Związku Radzieckiego repatriowano 1.939.063 niemieckich jeńców wojennych. Spośród niemieckich jeńców wojennych w Związku Radzieckim pozostawało tylko 9.717 osób skazanych za popełnione przez nie osobiście ciężkie zbrodnie wojenne, 3.815 osób, których sprawy, w związku z oskarżeniem o zbrodnie wojenne, znajdowały się w stadium śledztwa, oraz 14 osób chwilowo zatrzymanych wobec choroby, spośród których 11 repatriowano do Niemiec po wyzdrowieniu.

W ten sposób sprawa japońskich i niemieckich jeńców wojennych, zarówno repatriowanych ze Związku Radzieckiego, jak i pozostających w ZSRR, została wyczerpująco wyjaśniona już we wspomnianych komunikatach TASS.

Radziecki projekt przyjęcia wszystkich 14 państw do ONZ wytycza praktyczną drogę wyjścia z impasu

Dyskusja w Komisji Politycznej ONZ

(f) PARYŻ (PAP). 24 stycznia toczyły się w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ dalsze obrady nad sprawą przyjęcia nowych członków.

Przemówienie delegatów szeregu krajów dowiodły fiaska próby delegacji USA, podjętej z pomocą delegata Peru, ominięcia postanowień Karty ONZ. Ten manewr amerykański zmierzał — jak wiadomo — do tego, aby zastosować dyskryminację wobec krajów demokracji ludowej.

Przedstawiciel Peru Belaunde oświadczył 24 stycznia, że wprowadził do swego projektu rezolucji (będącego w gruncie rzeczy projektem amerykańskim) prawie wszystkie poprawki zaproponowane przez poszczególne delegacje.

Poprawki te właściwie z projektu peruwiańskiego nic nie zostawiły. Poza tym rezolucja ta i tak nie przedstawia żadnej praktycznej wartości.

Dlatego liczni mówcy oświadczali, że bez względu na to, czy projekt ten zostanie przyjęty czy też nie, nie będzie można rozstrzygnąć omawianej sprawy, jeżeli wielkie mocarstwa będące stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa i posiadające w tej sprawie głos decydujący nie znajdą wspólnej podstawy porozumienia.

Mówili o tym przedstawiciele Syrii, Boliwii, Gwatemali, Szwecji i innych krajów. Wielu spośród nich wskazywało, że wyjście z impasu polega na ponownym rozpatrzeniu deklaracji wszystkich państw pragnących należeć do ONZ, bez stosowania dyskryminacji, oraz na równoczesnym ich przyjęciu do ONZ, czyli, że na zajęciu takiego stanowiska jakie proponuje w swej rezolucji Związek Radziecki.

Projekt rezolucji zaproponowany przez Związek Radziecki — stwierdził delegat Boliwii — nie może być pominięty. Daje on podstawę porozumienia.

W ten sposób liczne delegacje odrzuciły tezę przedstawiciela USA Grossa, jakoby propozycja radziecka w sprawie równoczesnego rozpatrzenia deklaracji wszystkich 14 kandydujących państw była sprzeczna z Kartą. Równocześnie jednak niektórzy delegaci, występując w słowach za zasadą równoczesnego przyjęcia państw kandydujących do ONZ, twierdzili, że nie trzeba rzekomo podawać listy tych państw, jak czyni to delegacja radziecka w swoim projekcie. Tego rodzaju argumentacja zmierza, rzecz jasna, do wytworzenia nowych, dodatkowych trudności. Chodzi o to, że wypowiadając się za zasadą jednoczesnego przyjęcia wszystkich kandydujących państw, ale przeciwko ich wymienieniu w rezolucji, delegaci działający wspólnie z delegacją USA chcieliby, aby Rada Bezpieczeństwa zajęła się również rozpatrzeniem deklaracji dwóch reżimów marionetkowych: reżimu Isyn-manowskiego w Korei, który Stany Zjednoczone nazywają rządem „republiki koreańskiej", oraz reżimu Bao Dai'a powołanego do życia przez Francję na części terytorium Vietnamu okupowanej przez wojska francuskie. Rzecz zrozumiała, że podobne propozycje zmierzają do tego, by utrudnić rozstrzygnięcie sprawy i wytworzyć nowy impas.

W rocznicę skrytobójczego zamordowania Waleriana Kujbyszewa

(f) MOSKWA (PAP). — 25 stycznia 1935 r. zamordowany został skrytobójczo przez agentów imperializmu — zbrodniarzy trockistowsko - bucharinowskich, członek Biura Politycznego KC WKP(b), zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, przewodniczący Komisji Kontroli ZSRR — Walerian Kujbyszew.

Społeczeństwo radzieckie uroczyście obchodziło rocznicę zgonu Kujbyszewa. Wszystkie dzienniki zamieściły artykuły poświęcone pamięci tego wybitnego rewolucjonisty proletariackiego.

Nowy sukces wyborczy KP Indii

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi o nowym sukcesie Komunistycznej Partii Indii w wyborach do lokalnych zgromadzeń ustawodawczych.

W okręgu Andhra, prowincji Madras wybrano dotychczas do lokalnego zgromadzenia ustawodawczego 23 deputowanych komunistycznych. Hinduska Partia Kongresowa uzyskała dotychczas w tym okręgu 19 mandatów. W okręgu tym Partia Komunistyczna zdobyła najwięcej mandatów.

Nowy krwawy napad Anglików na Ismailię

(f) PARYŻ (PAP). Z Kairu donoszą, że w strefie Kanału Sueskiego brytyjskie wojska okupacyjne dokonały nowej krwawej agresji.

W piątek rano wojska brytyjskie wkroczyły do śródmieścia Ismailii, obsadziły wszystkie gmachy rządowe, zajęły Ratusz i zaatakowały koszary policji egipskiej przy użyciu czołgów i moździerzy.

Doszło do zaciekłych walk podczas których Anglicy zamordowali 60 Egipcjan, tracąc sami sześciu ludzi. Przeszło 60 Egipcjan zostało rannych.

Jak donosi z Kairu agencja France Presse powołując się na dziennik „Al Misri" rząd egipski rozważa sprawę zerwania stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią.

Kolonizatorzy francuscy w Tunisie zamordowali 70 i ranili 200 osób

(f) PARYŻ (PAP). Według ostatnich wiadomości, sytuacja w Tunisie zaostrza się. Do najpoważniejszych starć doszło w czwartek w Kairouan gdzie patrioci tuniscy, wznosząc okrzyki: „Niepodległość", usiłowali przedostać się do dzielnicy europejskiej. Oddziały francuskie otworzyły ogień do ludności. Czterech Tunizyjczyków zostało zabitych, a dziewięciu rannych. W operacjach wojskowych przeciwko patriotom tuniskim uczestniczy lotnictwo francuskie.

Przez cały kraj przechodzi nadal fala manifestacji. Na terenie szeregu miast Tunisu panuje faktycznie stan wyjątkowy, obowiązuje zaciemnienie, godzina policyjna itd.

Władze policyjne zakazały kolportażu na terenie Tunisu dzienników egipskich „Al Ahram" i „Al Misri".

Do Tunisu wysyłane są oddziały spadochroniarzy, piechoty i wojsk pancernych.

(a) PARYŻ (PAP). W czwartek w różnych miastach Tunisu odbyły się znów demonstracje ludności przeciwko reżimowi kolonialnemu. Przeciwko demonstrantom wystąpiła policja.

W Kelibii, w odległości około 40 km na południe od Tunisu, użyto po raz pierwszy czołgów i samolotów dla wsparcia policji. Ogółem podczas zajść czwartkowych zginęło 8 osób, a kilkanaście odniosło rany. Łączna liczba ofiar krwawych zajść z 9 ubiegłych dni wynosi około 70 zabitych i przeszło 200 rannych.

Depesze z okazji III rocznicy traktatu polsko-rumuńskiego

DR PETRU GROZA

Prezes Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bukareszt.

Z okazji III rocznicy podpisania Traktatu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową mam zaszczyt przesłać w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i moim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dla Rządu i Narodu Rumuńskiego oraz dla Was osobiście.

Twórcza i braterska współpraca naszych narodów w budowie fundamentów socjalizmu umacnia potęgę światowego obozu pokoju, któremu przewodzi potężny Związek Radziecki i Chorąży Pokoju Wielki Stalin. O niewzruszoną opokę siły i zwartości tego obozu rozbiją się zbrodnicze zakusy imperialistów, dążących do panowania nad światem. Życzymy w dniu dzisiejszej rocznicy Narodowi Rumuńskiemu dalszych wspaniałych sukcesów na drodze postępu i pokoju.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

*

Towarzyszka ANNA PAUKER

Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bukareszt.

Z okazji III rocznicy podpisania Traktatu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową proszę przyjąć me najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Stosunki nowego typu łączące Polskę i Rumunię, wyrazem których jest nasz Traktat, służą sprawie postępu i rozkwitu naszych narodów kroczących ku socjalizmowi, służą umocnieniu światowego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki. Braterskie te stosunki będziemy nieustannie rozwijać i zacieśniać.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 25 stycznia stwierdza:

Jednostki armii ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich pomyślnie odpierały ataki i kontynuowały walki z nacierającym nieprzyjacielem.

24 bm. na poszczególnych odcinkach frontu toczyły się walki o znaczeniu lokalnym. Oddziały armii ludowej odparły wszystkie ataki nieprzyjaciela.

Na froncie wschodnim oddziały armii ludowej odparły kilka ataków nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel stracił wielu żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych. Zniszczono trzy czołgi nieprzyjaciela.

25 bm. oddziały przeciwlotnicze armii ludowej i oddziały strzelców-niszczycieli samolotów zestrzeliły trzy samoloty nieprzyjacielskie, które bombardowały wschodnie i zachodnie wybrzeże kraju.

Amerykanie przyznają się do pogwałcenia strefy Kaesongu

(f) PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że 24 bm. Amerykanie udzielili odpowiedzi na kategoryczny protest delegacji koreańsko-chińskiej w związku ze zbombardowaniem 17 stycznia br. neutralnej strefy Kaesongu oraz ze zbombardowaniem i ostrzelaniem 18 stycznia kolumny samochodowej delegacji ludowej.

Amerykanie przyznali, że samolot z grupy amerykańskich myśliwców odrzutowych, zrzucił bombę o wadze tysiąca funtów „w rejonie Kaesongu" i wyrazili „ubolewanie" dowództwa amerykańskiego w związku z rzekomo „nieumyślnymi czynami jednego ze swych pilotów".

Ponowne wypadki naruszenia granicy Chin przez samoloty amerykańskie

(d) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Antungu o nowych wypadkach naruszenia obszaru powietrznego Chin północno-wschodnich przez samoloty amerykańskie. 19 stycznia o godz. 19 jeden samolot amerykański ukazał się nad powiatem Czang w prowincji Laotung i zrzucił 7 bomb na jedno z tamtejszych osiedli. Trzy domy uległy zniszczeniu.

W ciągu 20 i 21 stycznia granica chińska została naruszona jeszcze przez 28 samolotów USA.

Ze sportu

Drugie zwycięstwo pingpongistów w NRD

Berlin (tel. wł.) Drugie spotkanie pingpongistów ZS Spójnia w NRD odbyło się 25 bm. w Domu Zdrojowym w Wiesmarze, przy wypełnionej sali i w b. przyjaznej atmosferze. Przeciwnikiem Polaków była podobnie jak w pierwszym spotkaniu, kombinowana drużyna NRD.

Mecz zakończył się wynikiem 10:4 dla Polaków. W konkurencji żeńskiej wygrały zawodniczki NRD 3:2, w męskiej Polacy 8:1.

CSR — Polska w hokeju 9:0

Praga (tel. wł.) W obecności 15.000 widzów, którzy szczelnie wypełnili trybuny Zimnego Stadionu, rozegrano dziś międzypaństwowe spotkanie w hokeju na lodzie, między CSR i Polską, zakończone wysokim i zasłużonym zwycięstwem gospodarzy 9:0 (1:0, 3:0, 5:0).

Polacy tylko w pierwszej tercji byli pełnowartościowym przeciwnikiem, ale i w tej tercji nie mogli sforsować obrony gospodarzy.

(h)

Pracy nie braknie i w zimie

Kierownik wydziału politycznego POM w Kłecku (pow. Gniezno) tow. Szatkowski omawia wraz z członkami spółdzielni produkcyjnej w Siemianowie: tow. Pochylskim, Bolesławem Lecińskim, jego ojcem Wincentym Lecińskim oraz murarzem Jarzyńskim — w jaki sposób zorganizować w okresie zimy wywóz drzewa z pobliskiego lasu Foto W. Kuczyński

Potężna dźwignia naszego rozwoju

Mijają właśnie 4 lata od chwili, kiedy w Moskwie, 26 stycznia 1948 roku, zawarta została 5-letnia umowa handlowa polsko-radziecka i wieloletnia umowa o dostawach sprzętu przemysłowego z ZSRR do Polski — umowa o doniosłym znaczeniu dla naszego życia gospodarczego.

Cztery lata dzielą nas od tego dnia. Cztery lata wytężonej, twórczej pracy całego narodu nad likwidacją wiekowego zacofania, nad umacnianiem sił naszej ojczyzny, nad budową podstaw socjalizmu w Polsce.

Wielkie są osiągnięcia tych czterech lat — dają nam one powody do usprawiedliwionej dumy. Wszechstronna, braterska pomoc Związku Radzieckiego towarzyszyła każdemu naszemu osiągnięciu, bez niej byłyby one nie do pomyślenia.

Pomoc tę otrzymujemy od pierwszych dni naszego wyzwolenia. W każdym trudnym momencie, jakich nie brakło i nie brak jeszcze w naszym szybkim marszu naprzód, odczuwamy przyjacielską pomoc wielkiego Kraju Rad i osobiście towarzysza Stalina.

Współpraca gospodarcza między naszymi dwoma bratnimi krajami, przybierała w różnych okresach, różne formy.

Umowa ze stycznia 1948 roku zawarta została w okresie, kiedy wkraczaliśmy w drugi rok planu 3-letniego. Umowa gospodarcza z 1948 roku, uzupełniona umową z czerwca 1950 r. położyła podwaliny pod śmiało zaplanowane liczby wzrostu produkcji w planie 6-letnim.

„Oparta na głębokiej łączności ideologicznej i braterskiej przyjaźni · współpraca gospodarcza i bezinteresowna pomoc ZSRR — pisał tow. Bierut — *przyspiesza i pomnaża wyniki planowej pracy narodów krajów demokracji ludowej nad uprzemysłowieniem i przebudowa struktury gospodarczej tych krajów*".

Stosunki gospodarcze nowego typu

Najbardziej charakterystyczne, najcenniejsze w stosunkach między Polską i Związkiem Radzieckim jest to, że są to stosunki nowego typu, jakich nie znał i nie mógł znać ustrój kapitalistyczny. Co charakteryzuje te stosunki? Potężny kraj zwycięskiego socjalizmu prowadzi wymianę gospodarczą z mniejszymi, znacznie od siebie ekonomicznie słabszymi krajami demokracji ludowej na zasadach całkowitej równości i sprawiedliwości. Istotą stosunków gospodarczych między obu krajami jest to, że dostawy radzieckie w przeważającej części obejmują dobra inwestycyjne i podstawowe surowce, niezbędne dla naszego przemysłu. Wiele dóbr inwestycyjnych, wyposażenie całych wielkich fabryk i hut, otrzymujemy na kredyt, bez żadnych zaliczek z naszej strony. Kredyty te spłacać będziemy dopiero po uruchomieniu nowych inwestycji, wtedy kiedy zaczną one już produkować i pomnożą ogólną produkcję kraju.

Istotą stosunków gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim jest to, że prowadzą one do rozwoju sił wytwórczych naszego kraju, do rozwoju przemysłu, do wzmocnienia gospodarczego i politycznego Polski Ludowej.

Zupełnie inaczej wyglądają stosunki gospodarcze między krajami kapitalistycznymi. Widzimy to najlepiej na przykładzie skutków planu Marshalla, na przykładzie krajów kolonialnych. Kraje kapitalistyczne, ze Stanami Zjednoczonymi na czele wszelkimi sposobami starają się przeszkodzić rozwojowi sił produkcyjnych słabszego partnera, utrwalić jego zacofanie, tak aby go można było wyzyskiwać, żyć jego kosztem. Kraje ekonomicznie silniejsze wykorzystują swoją przewagę dla uzależnienia i podporządkowania sobie słabszych krajów, dla pozbawienia ich niezależności gospodarczej i politycznej. Odbiciem tych dążności są stale zaostrzające się sprzeczności między krajami imperialistycznymi, między metropoliami i koloniami, odbiciem ich jest nabierająca na sile walka mas pracujących o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Stały wzrost obrotów

Obroty polsko-radzieckie rosną z każdym rokiem. W roku 1950 import z ZSRR do Polski w porównaniu z 1949 rokiem wzrósł o 62 procent, przy czym dostawy dóbr inwestycyjnych wzrosły o 122 procent. Eksport towarów polskich do Związku Radzieckiego przewyższył poziom eksportu z roku 1949 o 28 procent. W roku 1951 wzajemne obroty wykazały dalszy poważny wzrost.

W ramach umów gospodarczych z roku 1948 i 1950 eksportujemy do Związku Radzieckiego takie produkty przemysłowe i surowce jak: węgiel, koks, papier, cement, tkaniny, szkło i inne. Szczególnie korzystny jest dla nas eksport taboru kolejowego.

W ramach importu otrzymujemy wszystkie niemal niezbędne dla naszego przemysłu surowce: rudy żelazne, metale kolorowe, bawełnę, kauczuk syntetyczny, produkty naftowe, surowce dla produkcji nawozów sztucznych, azbest i inne. Duże znaczenie mają dla nas również dostawy artykułów żywnościowych.

Symbolem — Nowa Huta

Trzonem importu ze Związku Radzieckiego są jednak dostawy inwestycyjne. Przemysł polski otrzymuje w ramach tych dostaw urządzenia najnowocześniejsze, stojące na najwyższym poziomie technicznym, będące wynikiem wieloletniej pracy najwybitniejszych uczonych i inżynierów radzieckich. To ze Związku Radzieckiego otrzymujemy właśnie wyposażenie Nowej Huty: wszystkich oddziałów walcowni, wielkich pieców, martenów, działów przetwórczych konstrukcji stalowych. Ze Związku Radzieckiego otrzymaliśmy urządzenia wielkiego pieca „B" huty „Kościuszko", urządzenia dla huty im. Dzierżyńskiego i innych hut, otrzymaliśmy walcarki zimne dla hutnictwa żelaza, sprężarki dla hutnictwa metali nieżelaznych i inne urządzenia hutnicze.

W oparciu o inwestycje radzieckie budujemy nasz przemysł motoryzacyjny: Żerań i Lublin, nasz przemysł chemiczny: wielki kombinat azotowy, znacznie większy od Mościc, potężną fabrykę sody, nowoczesne wytwórnie karbidu, fabrykę kwasu siarkowego, wielkie fabryki syntezy, fabrykę wyrobów gumowych i wiele innych.

Związek Radziecki dostarcza nam kompletnych urządzeń dla czterech wielkich elektrowni. Pierwsza z tych elektrowni — elektrownia wodna w Dychowie już ruszyła. Przy wydajnej pomocy ZSRR budujemy potężną elektrociepłownię w Warszawie, która zasili swą energią zakłady przemysłowe oraz ogrzeje poważną część domów stolicy.

Radziecki sprzęt

Na podstawie dostaw radzieckich modernizujemy nasz przemysł węglowy. W naszych kopalniach pracują radzieckie wrębówki MW-60, kombajny „Donbas", ciężkie przenośniki zgrzebłowe STR-30, lekkie przenośniki SKR-11 i wiele innych maszyn.

Naszym budowniczym nowych szybów znane są, dostarczane z ZSRR, urządzenia wiertnicze typu „KAM". Radzieckie duże kompresory powietrzne obsługują nasze kopalnie gazowe. Otrzymujemy ze Związku Radzieckiego nowoczesne maszyny wyciągowe wielkiej mocy.

Szczególne znaczenie miały i mają dostawy radzieckie dla polskiego przemysłu naftowego. Gdy w roku 1948, wskutek dyskryminacyjnej polityki Stanów Zjednoczonych, odcięci zostaliśmy od dostaw tych urządzeń z zachodu — z pomocą, jak we wszystkich podobnych wypadkach przyszedł nam znów Związek Radziecki. Natychmiast — jeszcze w 1948 roku mimo, że kontrakt na dostawy nie został jeszcze podpisany — zaczęły napływać do Polski radzieckie urządzenia do głębokich wierceń, rygi typu UZTM, nowoczesne pompy płuczkowe itp.

Nasze fabryki metalowe otrzymują ze Związku Radzieckiego nowoczesne ciężkie obrabiarki, których produkcji jeszcze w kraju nie opanowaliśmy. Są to ciężkie bramowe frezarki, strugarki podłużne o długości strugania dochodzącej do 10 m, tokarki o średnicy toczenia ponad 2 m, wielkie karuzelówki itp.

Na tysiącach budowli w naszym kraju pracuje radziecki sprzęt budowlany. Spychacze typu „Staliniec", usuwające dziennie po 365 m sześć. gruzu, potężne radzieckie koparki E-1003, radzieckie samochody wywrotki ZIS, potężne dźwigi wieżowe SBK-1, setki innych maszyn, zastępujących pracę dziesiątków tysięcy ludzi i ułatwiających ludziom pracę — to jeden z decydujących czynników, umożliwiających szybkie tempo naszego budownictwa.

W naszym rolnictwie pracują potężne radzieckie kombajny S-4, z których każdy zastępuje pracę przeszło 100 ludzi, radzieckie traktory i sprzęt traktorowy, wielkie młocarnie, sadzarki do kartofli i wiele innych maszyn.

Nie ma takiej gałęzi gospodarki narodowej, gdzie sprzęt radziecki nie przychodziłby nam z wydatną pomocą. Sprzęt ten odznacza się najbardziej nowoczesną konstrukcją, dużą wydajnością i łatwością w obsłudze — nic więc dziwnego, że robotnik polski ceni go bardzo wysoko.

Radziecka dokumentacja techniczna

Ogromną pomocą w rozbudowie naszego przemysłu są radzieckie patenty i licencje, radziecka dokumentacja techniczna.

Wymiana licencji praktykowana jest również w świecie kapitalistycznym. Są one jednak bardzo kosztowne, z reguły przestarzałe i niepełne, nie obejmują całego kompleksu produkcji. W ten sposób kraj, udzielający patentu stwarza sobie dodatkowe możliwości uzależnienia słabszego partnera.

Dokumentacja techniczna, jaką otrzymujemy ze Związku Radzieckiego jest wynikiem ostatnich, przodujących w technice światowej, zdobyczy radzieckich uczonych i inżynierów. Dokumentację tę otrzymujemy bez żadnych opłat licencyjnych.

Ale to nie wszystko — inżynierowie i technicy radzieccy niosą nam bezpośrednią pomoc na miejscu — w szczegółowym rozpracowaniu dostarczonej dokumentacji, wcielają ją wspólnie z naszymi robotnikami i inżynierami w czyn. Cenią wysoko tę pomoc robotnicy Żerania i Lublina, Piotrkowa i Wierzbicy, setek innych budowli planu 6-letniego.

Wbrew imperialistycznym zakusom

Imperializm amerykański wszystkimi sposobami stara się przeszkodzić nam w naszym pokojowym budownictwie. Prowadzona przez USA i ich marshallowskich satelitów, polityka dyskryminacji gospodarczej wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej nasila się z każdym rokiem. Współpraca gospodarcza państw obozu pokoju, pomoc Związku Radzieckiego dla krajów demokracji ludowej i bohaterski wysiłek mas pracujących naszego kraju, czynią bezskutecznymi próby kapitalistycznego szantażu. Dla nas współpraca ta oznacza gwarancję, że wbrew wszelkim próbom dyskryminacji — plan 6-letni będzie zwycięsko zrealizowany.

„Rozwijając braterskie wzajemne stosunki polityczne i ekonomiczne ZSRR i kraje demokracji ludowej wskazują innym dużym i małym narodom, w jaki sposób niezależne, wolne i równouprawnione państwa, które wyzwoliły się spod jarzma imperializmu, mogą i powinny rozwijać się dla dobra swych narodów, dla dobra całej ludzkości" — pisał tow. Minc.

Współpraca ekonomiczna krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim — to potężny czynnik w walce o umocnienie obozu socjalizmu, w walce o pokój na całym świecie.

Sojusz w służbie pokoju

3 lata temu, dnia 26 stycznia 1949 roku podpisany został w Bukareszcie Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Rzeczpospolitą Polską, a Rumuńską Republiką Ludową.

Wyzwolenie naszych krajów przez Armię Radziecką, powstanie i ugruntowanie władzy ludowej pod kierownictwem partii klasy robotniczej nadało nową treść, pogłębiło i utrwaliło stosunki przyjaźni między narodem polskim i rumuńskim, stworzyło warunki stałego rozwoju współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między Polską a Rumunią. Jest to współpraca nowego typu, współpraca narodów kroczących do socjalizmu, współpraca narodów należących do obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i Wielki Stalin.

Podpisany trzy lata temu Układ, stanowi wyraz woli obu narodów utrwalenia współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, wspólnej walki o pokój, wspólnej walki przeciw odrodzeniu imperializmu i militaryzmu niemieckiego, które to odrodzenie realizują obecnie w okupowanej Trizonii amerykańscy podżegacze wojenni.

W ciągu ostatnich lat rozwija się coraz szerzej zgodnie z treścią Układu współpraca gospodarcza i kulturalna między naszymi narodami.

Wzajemny obrót handlowy między Polską a Rumunią wzrósł wielokrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym, zarówno ilościowo jak i jakościowo. W myśl ostatniej umowy handlowej z kwietnia ub. r., realizowanej obecnie, Polska importuje z Rumunii głównie produkty naftowe, zboża, piryty, nasiona, a eksportuje koks, maszyny, wyroby walcowane, metale, chemikalia, wyroby włókiennicze. Realizowana jest polsko-rumuńska Konwencja o współpracy gospodarczej, której celem jest nie tylko koordynacja poczynań obu państw w poszczególnych dziedzinach gospodarki, lecz również wzajemna pomoc w celu wzmożenia produkcji oraz maksymalnego wykorzystania możliwości gospodarczych Polski i Rumunii dla budownictwa socjalistycznego w naszych krajach.

Rośnie i pogłębia się współpraca kulturalna między naszymi narodami. W przekładzie polskim ukazują się utwory literatury rumuńskiej jak np.: „Mitrea Cocor" M Sadoveanu — powieść nagrodzona na II Światowym Kongresie Pokoju w Warszawie Złotym Medalem Pokoju, „Mgła" E. Camilara, „Z notatnika lekarza wiejskiego" G. Uliero i in.

Gościnne występy zespołu pieśni i tańca Związku Młodzieży Pracującej Rumuńskiej Republiki Ludowej i wybitnego dyrygenta rumuńskiego Alfreda Mendelsohna w Polsce jak i często organizowane Tygodnie Muzyki Rumuńskiej w Polskim Radio, przyczyniły się do popularyzacji osiągnięć nowej Rumunii na polu muzyki.

Poważnym wydarzeniem w dziedzinie zbliżenia najcelniejszych utworów dramaturgii rumuńskiej do polskiego widza było wystawienie sztuki klasyka literatury rumuńskiej I. Caragiale „Zgubiony list" w Warszawie.

Naród rumuński żywo interesuje się kulturą i sztuką Polski Ludowej. Krytyka rumuńska powitała z uznaniem opublikowane m. in. w Bukareszcie przekłady „Kordiana i Chama" — Kruczkowskiego, „Rzeczywistości" — Putramenta, „Nr 16 produkuje" — Wilczka, „Na budowie" — Konwickiego.

Ponad 40 tys. widzów odwiedziło w Bukareszcie w 1951 r. wystawę „Warszawa — Odbudowa — Pokój".

Gościnne występy Wielkiej Orkiestry Polskiego Radia pod dyrekcją Fitelberga i Rowickiego, oraz solistów Szpinalskiego, Maciszewskiego, Hesse-Bukowskiej, jak i dyrygenta Serockiego popularyzowały muzykę polską w Rumunii.

Opera Państwowa w Cluj przygotowuje obecnie „Halkę" Moniuszki, a Teatr Narodowy w Bukareszcie — „Zwycięstwo" — Warmińskiego. Wielkie zainteresowanie wywołał w Rumunii odbywający się obecnie Tydzień Filmu Polskiego.

*

Podpisany 3 lata temu polsko-rumuński Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy stanowi, dzięki naszemu sojuszowi ze Związkiem Radzieckim skuteczne narzędzie w walce o pokój przeciw zbrodniczym zakusom podżegaczy wojennych. Walcząc wspólnie u boku wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przeciw odrodzeniu imperializmu niemieckiego, narody nasze popierają walkę Niemieckiej Republiki Demokratycznej i przeważającej większości narodu niemieckiego o utworzenie zjednoczonych, demokratycznych i pokój miłujących Niemiec, które stanowić będą gwarancję pokoju w Europie i udaremnią amerykańskie plany rozpalenia nowej wojny.

Imperializm amerykański — dążący wzorem Hitlera do panowania nad światem jest wrogiem wolności i niepodległości naszych narodów. Haniebna trumanowska ustawa o organizowaniu i finansowaniu szpiegostwa i dywersji wskazuje do jakich zbrodniczych poczynań zdolny jest imperializm amerykański, budzi czujność naszych narodów.

Pogłębiająca się przyjaźń i współpraca polsko-rumuńska w dziele budownictwa pokojowego, w dziele budowy socjalizmu jest wkładem w walkę o zwycięstwo idei pokoju, o które walczą coraz skuteczniej narody świata pod kierownictwem Związku Radzieckiego.

Delegacja b. więźniów hitleryzmu złożyła w Oświęcimiu hołd pamięci zamordowanych towarzyszy

(f) W siódmą rocznicę wyzwolenia przez bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej b. hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu przybyli tam delegaci b. więźniów faszyzmu z 17 krajów Europy oraz delegaci Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Uroczystość oświęcimska rozpoczęła się złożeniem hołdu bohaterskiej Armii Radzieckiej u stóp Pomnika Wdzięczności Przemówienie, tłumaczone na języki niemiecki i francuski, wygłosił b. więzień obozów, członek Zarządu Woj. ZBoWiD Zarzycki w gorących słowach wyrażając wdzięczność żołnierzom Armii Radzieckiej, którzy przynieśli wolność i uratowali życie więźniom obozu oświęcimskiego i innych obozów faszystowskich w Polsce i w wielu krajach Europy.

Następnie wieńce złożyli przewodniczący FIR, płk. Fr. Manhes, matka członkini francuskiego ruchu oporu Casanova, bestialsko zamordowanej w Oświęcimiu przez faszystowskich siepaczy, sekretarz Rady Naczelnej ZBoWiD, wicemin. Balicki i sekretarz generalny Niemieckiego Związku Ofiar Faszyzmu (VVN) Beyling.

Hołd pamięci zamordowanych więźniów oświęcimskiego obozu śmierci złożyli ich towarzysze przy tablicy pamiątkowej w Brzezince, w miejscu gdzie w tym jeszcze roku stanie pomnik dla uczczenia pamięci 4 milionów ludzi z różnych krajów, którzy ponieśli śmierć męczeńską z rąk hitlerowskich oprawców w Oświęcimiu, w latach 1940 — 45.

*

Uczestnicy uroczystości oświęcimskich spotkali się w dniu 25 bm. z budowniczymi i załogą Kombinatu w Dworach k. Oświęcimia oraz z górnikami kopalni „Brzeszcze".

Z przebiegu akcji skupu zboża

(f) 24 bm. 3 dalsze powiaty przekroczyły granicę 90 procent rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od miarek i odsypów. Są to powiaty: Międzyrzec w woj. zielonogórskim oraz powiaty: Pułtusk i Płońsk w woj. warszawskim.

Ogólna liczba powiatów zwolnionych od miarek i odsypów wynosi więc obecnie 229.

Na 10-lecie PPR

Patriotyzm i internacjonalizm Polskiej Partii Robotniczej

Helena Kozłowska
członek KC PZPR

Najświatlejsze umysły w naszych dziejach, najgorętsi patrioci wiązali zawsze walkę o niepodległość Polski i wolność ludu pracującego z postępowymi ruchami rewolucyjnymi we wszystkich krajach.

Polski narodowo - wyzwoleńczy ruch rewolucyjno-demokratyczny XIX wieku stale nawiązywał do idei międzynarodowej solidarności narodów walczących o wolność narodową i społeczną, a przede wszystkim do wspólnej walki ludu polskiego i rosyjskiego przeciwko caratowi. Polska rewolucyjna emigracja demokratyczna brała udział w walce o wolność wszędzie, gdzie się ta walka toczyła. W czasie powstania narodowego 1830 — 1831 r. zrodziło się jedno z najszczytniejszych haseł w naszej historii: „Za wasza i naszą wolność". Adam Mickiewicz w 1833 roku napisał: *„Miał w sobie ducha polskiego ten człowiek, który w rewolucji napisał na chorągwiach polskich: „Za wasza i naszą wolność", i wyraz „waszą" położył przed wyrazem „naszą", wbrew całej dawnej logice dyplomatycznej"*.

Proletariacki internacjonalizm był jedną z naczelnych myśli przewodnich polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego od zarania jego dziejów. W powiązaniu walki ludu polskiego z walką mas pracujących w krajach zaborczych, a przede wszystkim we wspólnej walce ludu polskiego i rosyjskiego widziały „Proletariat" i SDKPiL jedyną drogę do narodowego i społecznego wyzwolenia Polski. Komunistyczna Partia Polski widziała w sojuszu ze Związkiem Radzieckim jedyną rękojmię ocalenia niepodległości, a w Rewolucji Październikowej drogowskaz do prawdziwej wolności narodu polskiego.

„Służyć interesom narodu polskiego może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu" — wskazywał Julian Marchlewski.

Do tych szczytnych tradycji patriotyzmu i internacjonalizmu nawiązała bezpośrednio Polska Partia Robotnicza od pierwszej chwili swego istnienia.

*

W przeciwieństwie do patriotycznej i zarazem internacjonalistycznej postawy klasy robotniczej, wsteczne warstwy społeczeństwa polskiego, uprawiające politykę zdrady narodowej, uczyniły swym sztandarem nacjonalizm i szowinizm, maskowany dla oszukania mas ludowych pseudo-patriotycznym frazesem. Nacjonalizm i szowinizm były zawsze bronią w ręku tych, którzy dążyli do zachowania swego przywileju klasowego, do utrzymania przeżytych form ustrojowych, do panowania nad ludem, do podboju innych narodów. Zawsze, gdy polscy magnaci i obszarnicy, a później fabrykanci i bankierzy zdradzali interesy narodu i sprzymierzali się z jego wrogami, ukrywali oni swe zbrodnie pod płaszczykiem rzekomego „interesu narodowego". Nacjonalizm i szowinizm polskich klas posiadających szedł zawsze w parze z ich kosmopolityzmem, ze zdradą interesów narodu w imię zagrożonego interesu klasowego.

Polskie klasy posiadające, które dorwały się w 1918 roku do władzy w niepodległej Polsce, kontynuowały politykę zdrady interesów narodowych, zaprzedawały kraj imperialistom angielsko-francuskim i amerykańskim, a następnie niemiecko-hitlerowskim.

Polityka rządów obszarniczo-kapitalistycznych była od pierwszej chwili wymierzona przeciw najwierniejszemu sojusznikowi narodu polskiego w walce o wolność i niepodległość — Związkowi Radzieckiemu. Była to polityka zaborcza, imperialistyczna, polityka zatruwania świadomości mas ludowych jadem szowinizmu i wielkomocarstwowych rojeń.

Polityka ta prowadziła do pokłócenia narodu polskiego ze wszystkimi sąsiadami. Przez zabór ziem białoruskich i ukraińskich, przez udział we wszystkich knowaniach antyradzieckich, przez nieustanną oszczerczą nagonkę na ZSRR, rządy obszarniczo-kapitalistyczne starały się wykopać przepaść między narodem polskim a bratnimi narodami radzieckimi. Rządy polskiej reakcji utrzymywały w ciągu dwudziestolecia stan systematycznie pogłębianej wrogości przeciwko narodowi litewskiemu. Obóz reakcji polskiej nie szczędził sił, żeby poważnie naród polski z narodami Czechosłowacji, a w końcu zhańbił się udziałem w rozbiorze Czechosłowacji po Monachium. W Niemczech natomiast polska reakcja stale szukała przymierza z żywiołami reakcyjnymi i szczuła przeciw elementom postępowym i demokratycznym, wreszcie z całym cynizmem, nie licząc się z elementarnymi interesami narodu polskiego, związała się z hitleryzmem i zaprzedała mu Polskę.

Tak polskie klasy posiadające, propagując nienawiść i pogardę do innych narodów, rozbrajały naród polski, starały się poróżnić go z sąsiadami, odgrodzić od postępowych i rewolucyjnych ruchów na całym świecie. Taki był sens polityki burżuazyjnego nacjonalizmu i szowinizmu, który w rezultacie doprowadził do upadku Polski, do katastrofy wrześniowej, do niewoli hitlerowskiej.

Antynarodowa postawa reakcji doszła do dna upadku, nikczemności i zdrady w okresie okupacji hitlerowskiej, która niosła narodowi fizyczną i moralną zagładę. Nie w okupancie hitlerowskim, lecz w bohaterskiej Armii Radzieckiej, kruszącej i miażdżącej machinę wojenną hitleryzmu, widziała burżuazja polska głównego wroga. Dla oszukania mas ludowych, dla zapewnienia sobie powrotu do władzy po wojnie burżuazja starała się karmić naród perfidną teorią „dwóch wrogów". Zgodnie z tą „teorią" nie czyniła nic, co by mogło osłabić hitleryzm w jego wojnie przeciw Związkowi Radzieckiemu. Jadem nacjonalistycznej i szowinistycznej propagandy usiłowała burżuazja zatruwać naród, rozbroić go moralnie i materialnie, sparaliżować jego walkę przeciw okupantowi. Tym samym pomagała ona hitleryzmowi i w miarę narastania walki narodowo - wyzwoleńczej coraz aktywniej z nim współpracowała.

O tym, jaki był prawdziwy kierunek walki burżuazji, wskazuje rozkaz Bora z dnia 16 października 1943 r.: *„Polecam komendantom podokręgów i obwodów wystąpić tam, gdzie zachodzi potrzeba, przeciwko... wywrotowym bandom... Działać należy w kierunku likwidowania przywódców i agitatorów..."*

Głównym wrogiem polskiej burżuazji, którego należy „likwidować" był więc nie krwawy żołdak hitlerowski z SS i gestapo, lecz polscy partyzanci bohaterscy żołnierze Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, którzy setkami wysadzonych pociągów hitlerowskich, setkami ciężkich starć z przeważającą siłą wroga, toczyli bój z okupantem i nieśli pomoc walczącej z całą potęgą hitleryzmu Armii Radzieckiej.

Podłej, zdradzieckiej polityce polskich klas posiadających przeciwstawiła Polska Partia Robotnicza jasny program walki o narodowe i społeczne wyzwolenie narodu polskiego.

*

Zbrojna walka przeciw hitlerowskiemu okupantowi o wolność i niepodległość Polski, organizowana przez PPR, wyzwoliła patriotyzm najszerszych mas ludowych, których godność i duma narodowa była bestialsko deptana przez okupanta, poniewierana przez upodlenie i służalczość polskich klas posiadających, wysługujących się imperializmowi anglo - amerykańskiemu, a potajemnie i hitleryzmowi.

Patriotyzm mas ludowych stał się podstawą kształtowania się narodowego frontu walki o niepodległość Polski i władzę ludu, organizowanego przez PPR frontu narodowego bez obszarników i wielkich kapitalistów, bez zdrajców i kapitulantów. PPR organizowała taki szeroki front narodu pod kierownictwem klasy robotniczej, którą doświadczenie i dorobek 70 lat bohaterskiej walki wysunęły na czoło narodu — jako jedyną klasę zdolną do pokierowania losami kraju. Front narodu pod kierownictwem klasy robotniczej powstał wokół Krajowej Rady Narodowej wbrew kapitulanctwu prawicowo-nacjonalistycznej grupki gomułkowców, która chciała narzucić partii rezygnację z walki o władzę ludową na rzecz reakcji polskiej i jej „rządu" londyńskiego.

Polska Partia Robotnicza, kierowana przez trzon komunistyczny, opierając się na ideologii marksizmu-leninizmu, na historycznych doświadczeniach WKP(b), na dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego nierozerwalnie związała walkę o wolność i niepodległość narodu z niezłomną wiarą w zwycięstwo Kraju Rad.

„Historyczną zasługą PPR — mówił na Kongresie Zjednoczeniowym tow. Bierut — *jest to, że oceniając prawidłowo sytuację międzynarodową w okresie drugiej wojny światowej, potrafiła powiązać zagadnienie wyzwolenia narodowego Polski ze zwycięstwem państwa socjalistycznego oraz, że potrafiła walkę o władzę proletariatu powiązać z walką o wyzwolenie narodowe"*.

Dzięki marksistowsko - leninowskiemu trzonowi PPR pod wodzą tow. Bolesława Bieruta naród polski w wyniku historycznego zwycięstwa ZSRR nad faszyzmem osiągnął pełną wolność i niepodległość. Po raz pierwszy w historii naszego narodu władzę w naszym kraju ujęły masy ludowe z klasą robotniczą na czele.

PPR jako kierownicza siła władzy ludowej w zdecydowanej walce przeciw zdradzieckiej burżuazji i jej agenturom, zaprzedanym imperialistycznym wywiadom, zrealizowała przy czynnym poparciu i rosnącej aktywności mas ludowych wiekopomne, rewolucyjno - demokratyczne przeobrażenia, dzięki czemu państwo demokracji ludowej skierowało rozwój naszego narodu na nową socjalistyczną drogę — na jedyną drogę, zapewniającą trwałą niepodległość i suwerenność naszej Ojczyzny.

*

Pod kierownictwem PPR, polska klasa robotnicza odegrała rolę najbardziej konsekwentnej w swoim patriotyzmie siły narodu, która odrodziła Polskę jako niepodległe państwo ludowe. Wywłaszczając obszarników, wielkich i średnich kapitalistów usunęła z życia narodu najbardziej zdradzieckie i wrogie jego interesom klasy. Wszystkie patriotyczne siły społeczeństwa poszły za klasą robotniczą, za jej walką o wielkość Ojczyzny, a wszelkie próby reakcji londyńskiej, aby pochwycić władzę, aby szkodzić i sabotować poczynania władzy ludowej, nie znalazły posłuchu w narodzie.

Urzeczywistniając patriotyczne dążenia narodu, Polska Ludowa pod kierownictwem PPR, dzięki niezłomnemu sojuszowi i pomocy zwycięskiego Związku Radzieckiego stała się zwartym i jednolitym pod względem narodowym organizmem państwowym, zdobywając nowe sprawiedliwe granice na Odrze, Nysie i Bałtyku, będące granicami pokoju.

Realizując dążenia wielu pokoleń patriotów, Polska Ludowa pod kierownictwem PPR, w oparciu o sojusz z Wielkim Związkiem Radzieckim, dzięki bratniej współpracy z krajami demokracji ludowej i wszystkimi siłami pokoju i wolności na świecie — przestała być igraszką w ręku międzynarodowego imperializmu i nie pozwoliła narzucić sobie marshallowskiej niewoli dolarowej. Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy pod rządami klas posiadających, Polska stawała się faktycznie folwarkiem międzynarodowych koncernów i karteli.

Planowa gospodarka Polski Ludowej — możliwa na gruncie dokonanej nacjonalizacji kluczowych gałęzi przemysłu — stworzyła warunki do odrobienia wielowiekowego zacofania Polski. PPR jako kierownicza siła demokracji ludowej opierając się na historycznych doświadczeniach wielkiej partii Lenina — Stalina w walce o utrwalenie władzy proletariatu i budownictwo socjalizmu — była głównym czynnikiem przekształcania Polski z kraju głębokiego zacofania i ciemnoty w kraj wielko - przemysłowy, w kraj postępu i kultury. To władza ludowa i jej kierownicza siła, Polska Partia Robotnicza wydobyła i uruchomiła utajone, marnotrawione przez rządy przedwrześniowe i klasy posiadające siły narodu polskiego, jego niewyczerpaną energię, twórczą inicjatywę, talenty organizacyjne.

Trudności odbudowy, pogłębiane przez dywersję faszystowskiego podziemia i jego legalne przybudówki spod znaku Mikołajczyka i reakcyjnej hierarchii kościelnej mogły być przezwyciężone tylko dzięki płomiennemu patriotyzmowi ludowemu i proletariackiemu internacjonalizmowi zaszczepianemu przez PPR. Z tego właśnie źródła zrodził się nowy socjalistyczny stosunek do pracy, ruch współzawodnictwa socjalistycznego — główna dźwignia realizacji planu trzyletniego.

W toku tych wielkich przemian dziejowych wśród polskich mas pracujących rodził się nowy socjalistyczny patriotyzm, pełniejszy, głębszy i bardziej ogólnonarodowy niż kiedykolwiek. Patriotyzm ten stał się źródłem niespotykanej w naszych dziejach aktywności, poświęcenia i entuzjazmu mas, które po raz pierwszy stały się gospodarzami swego kraju. Uskrzydla je głęboka i sprawiedliwa duma ze wspaniałego tempa odbudowy gospodarczej kraju, z uruchomienia i sukcesów przemysłu, z odbudowy naszej ukochanej stolicy — Warszawy, z rosnącej sieci szkół i wyższych uczelni, świetlic i bibliotek, z szacunku i sympatii jaką się cieszy Polska Ludowa wśród wszystkich miłujących pokój i wolność ludów świata.

Patriotyzm jest nierozerwalnie związany z głębokim internacjonalizmem z wiernością sojuszowi z ZSRR i jego awangardą — WKP(b). Jedność patriotyzmu i internacjonalizmu PPR, wypływająca z jej marksistowsko - leninowskich założeń, stanowiła tę siłę, która pozwoliła zwycięsko walczyć o rozbicie burżuazyjnego nacjonalizmu prawicy PPS, o zdemaskowanie i rozgromienie grupki burżuazyjnych nacjonalistów Gomułki.

Zadając druzgocący cios burżuazyjnej ideologii i jej oddziaływaniu na zacofane elementy klasy robotniczej, PPR pod wodzą tow. Bieruta stworzyła warunki dla zjednoczenia polskiej klasy robotniczej na podstawach marksizmu - leninizmu, umocniła i pogłębiła kierowniczą rolę klasy robotniczej w sojuszu robotniczo - chłopskim w narodzie. Uchwały Kongresu Zjednoczeniowego wytyczyły drogę socjalistycznej ofensywy w mieście i na wsi, drogę realizacji 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce — planu siły i wielkości narodu polskiego.

*

Polska Ludowa budująca socjalizm — to urzeczywistnienie ideałów i marzeń wielu pokoleń mas pracujących. Przyoblekły się w ciało ideały i marzenia najświatlejszych, najbardziej postępowych patriotów polskich, którzy w ludzie polskim widzieli zbawcę Ojczyzny, twórce jej rzeczywistej niepodległości.

Pod hasłem „Za wolność waszą i naszą!", pod sztandarem Joachima Lelewela i Adama Mickiewicza, Edwarda Dembowskiego i Jarosława Dąbrowskiego, Ludwika Waryńskiego i Feliksa Dzierżyńskiego, Mariana Buczka i Marcelego Nowotki, Pawła Findera i Małgorzaty Fornalskiej, Karola Świerczewskiego i Wincentego Pstrowskiego — Polska Partia Robotnicza zrealizowała odwieczne pragnienia ludu pracującego — stworzyła wolną i niepodległą Polskę rządzoną przez lud dla ludu, silną sojuszem z wielkim Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami obozu pokoju i demokracji, likwidująca swe zacofanie, budująca siłę Ojczyzny, szczęście narodu i jego kulturę, wnoszącą coraz większy wkład do wielkiego dzieła pokoju i wolności narodów.

„Patriotyzm proletariacki — mówił na Kongresie Zjednoczeniowym tow. Bierut — *to najgłębszy rewolucyjny internacjonalizm. Nie ma sprzeczności między patriotyzmem i internacjonalizmem. Przeciwnie, patriotyzm jest tylko wówczas szczery, prawdziwy i istotny, kiedy jest internacjonalistyczny. Nie można kochać szczerze i gorąco Ojczyzny, gdy się nie walczy o wolność i postęp ogólnoludzki"*.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Milczenie ma swoją wymowę

Zakłady Porcelany Stołowej „Wałbrzych" zamówiły 17 maja 1951 r. w Biurze Sprzedaży Kabli i Przewodów w Katowicach 100 m przewodu ogumowanego jednożyłowego. Przewód ten był nam pilnie potrzebny do przeprowadzenia poawaryjnego remontu pionu w rozdzielni transformatorowej naszego Zakładu.

W wyniku przeprowadzonej korespondencji z Biurem Sprzedaży okazało się, że żądanego przez nas typu przewodu brak, zgodziliśmy się więc na dostawę przewodu zastępczego i złożyliśmy nowe zamówienie do hurtowni Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego we Wrocławiu.

W październiku wrocławska hurtownia zawiadomiła nas, że nie posiada na składzie potrzebnego nam przewodu, poradziła jednak zwrócić się do hurtowni warszawskiej, która go posiada.

Rozpoczęła się korespondencja z hurtownią warszawską. Właściwie trudno to nazwać korespondencją — piszemy bowiem my, hurtownia CHPE zaś — milczy. Taki stan trwa już przeszło dwa miesiące. Brak zamówionego przewodu grozi nam ponowną awarią, która spowoduje wstrzymanie produkcji na kilku oddziałach fabrycznych.

Może Naczelna Dyrekcja CHPE potrafi skłonić podległą sobie hurtownię do odpowiedzi. Bo to milczenie trudno nazwać złotem.

R. FEDYSZYN
Wałbrzych

Ciechanowski ZUS woli pozostać obserwatorem

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pułtusku, kilkakrotnie zwracał się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Ciechanowie w sprawie nadesłania zasiłków rodzinnych dla pracowników Wydziału za listopad i grudzień 1951 r.

Na pisma te i telefoniczną interwencję — ZUS dotychczas nie odpowiedział.

W ogóle trzeba stwierdzić, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Ciechanowie po macoszemu traktuje sprawy powiatu pułtuskiego. Jest np. w Pułtusku ekspozytura ZUS, ale — czynna zaledwie 1 dzień w tygodniu, w dodatku nie zawsze wiadomo, który. W związku z tym interesanci, pragnący zasięgnąć informacji w ekspozyturze, oblegają całymi dniami pewnego urzędnika instytucji pułtuskiej, bo — pracował on kiedyś w ekspozyturze ZUS. Może więc z tej racji udzielić zainteresowanym wszelkich informacji i porad dotyczących ubezpieczeń.

Urzędnik jest grzeczny i uprzejmy, interesanci, trzeba przyznać, pomysłowi, że go odnaleźli. Nie jest to jednak rozwiązaniem sprawy i ZUS w Ciechanowie powinien o tym wiedzieć. A może nawet wie, tylko tak mu po prostu wygodnie: leniwie przyglądać się, jak ludzie radzą sobie bez jego pomocy.

CHMIELEWSKI
Z-ca kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PPRN Pułtusk

Jak w czasach dyliżansów

Ob. Władysław Niemczewski w dniu 20.XII.51 r. wysłał z Poznania przekazem pocztowym 300 zł na adres: Maria Jezierska, Warszawa. Pieniędzy tych adresatka dotychczas nie otrzymała.

Dnia 14.I.52 r. udałem się z reklamacją na pocztę Warszawa-22, gdzie otrzymałem do wypełnienia blankiet pn. „pismo wywiadowcze", następnie zapłaciłem 1.50 zł oraz usłyszałem, że sprawa będzie wyjaśniona w ciągu trzech tygodni. Powiedziano mi jeszcze, że spraw reklamacyjnych poczta ma bardzo dużo.

15.I. br. udałem się do biura reklamacji na Poczcie Głównej, gdzie również wyznaczono mi 3-tygodniowy termin.

To wszystko źle świadczy o pracy naszej poczty. Od dnia wysłania pieniędzy do dnia 14.I. — to jest daty reklamacji minęły przeszło 3 tygodnie. Na wyjaśnienie tajemnicy zaginionych pieniędzy potrzeba też 3-ch tygodni.

Czyżby poczta miała zamiar posługiwać się starodawnymi środkami komunikacji — dyliżansem, który rzeczywiście z Poznania do Warszawy musiał jechać parę tygodni?

EDWARD JEZIERSKI
Warszawa

Śladem naszych artykułów

„Mahomet ze Szczepankowa"

Pod powyższym tytułem zamieściliśmy w numerze 304 naszego pisma felieton o referencie kontraktacji trzody chlewnej w GS Szczepankowo (pow. Łomża), ob. Świerszczu, który nie wyjeżdżał w teren, ograniczając się do urzędowania za biurkiem.

PZGS w Łomży w związku z felietonem pisze: „...referent kontraktacji i skupu żywca w GS Szczepankowo Leon Świerszcz za nierobstwo i niewłaściwy stosunek do chłopów został dyscyplinarnie zwolniony z pracy".

Tydzień na arenie świata

J. Starec

„Lud stolicy Polski Ludowej — Warszawy gorącym sercem wita dziś jednego z najbardziej płomiennych bojowników o pokój, ministra Wyszyńskiego" — tymi słowami premier Cyrankiewicz dał wyraz uczuciom, z jakimi cały naród polski witał szefa delegacji ZSRR na VI sesji ONZ, uczuciom wdzięczności dla polityki i dyplomacji radzieckiej, która z nieugiętą konsekwencją i wytrwałością walczy o to, co jest każdemu najdroższe: o pokój.

Znamienne objawy

O tym jak skutecznie delegacja radziecka demaskowała wrogów pokoju świadczy choćby drobny ale wymowny szczegół podany przez paryskiego korespondenta pisma „New Statesman and Nation". Donosi on, że podczas przemówienia Wyszyńskiego na temat osławionych 100 milionów dolarów — i tu cytujemy dosłownie — *„delegat amerykański Mansfield miał minę wybitnie baranią"* i że potem, *„jeden z delegatów, który głosował w myśl życzeń USA stwierdził: „trzeba na tyle nie mieć rozumu jak Kongres Stanów Zjednoczonych, by chwalić się... taką brudną robotą"*.

Obawą i niepokojem napawało imperialistów każde kolejne wystąpienie szefa delegacji radzieckiej i w niektórych wypadkach bezskutecznie usiłowali je torpedować. Bezskutecznie usiłowali nie dopuścić do dyskusji nad radzieckim programem zapobieżenia wojnie i utrwalenia pokoju. A w trakcie dyskusji w samym nawet Palais Chaillot malała liczba delegatów, którzy decydowali się na jawne popieranie agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych.

W ubiegłym roku 5 państw poparło radziecką propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju, na bieżącej zaś sesji — 11. Łącznie z delegacjami, które wstrzymały się od głosu, prawie połowa delegatów reprezentująca przytłaczającą większość ludności świata — mimo brutalnego nacisku — nie poparła bloku amerykańskiego. Podobne porażki poniósł blok agresji również w innych sprawach, które stały na porządku dziennym obecnej sesji. *„Sesja ONZ odbywająca się w Paryżu* — stwierdził w rozmowie z delegacją PKOP minister Wyszyński — *wykazała jak wielkie sukcesy osiągnął ruch w obronie pokoju"*.

Ze szczególną mocą przedzierają się przez mury Palais Chaillot odgłosy potężniejącej walki narodów zależnych o pełne wyzwolenie. Przedstawiciele rządów USA, Anglii i Francji nieraz zielenieli ilekroć delegaci państw azjatyckich i arabskich z gryzącą ironią wskazywali na obłudę imperialistów, którzy frazesami o wolności zasłaniają praktykę uciskania i grabienia narodów. Obecnie, w Komisji Społecznej ONZ odbywa się debata nad rezolucją 13 państw domagających się, by do paktu praw człowieka włączony został artykuł mówiący o prawie wszystkich narodów do samostanowienia. Wodzireje bloku amerykańskiego usiłują oczywiście pogrzebać ten wniosek w komisjach. Ale przy tym muszą oni wysłuchiwać wielu gorzkich, a celnych słów, nawet ze strony delegatów zależnych od siebie rządów — co samo przez się stanowi dla nich dotkliwą klęskę polityczną.

Cierpliwość ma swoje granice

Tak np. delegat Arabii Saudyjskiej wręcz stwierdził: *„Interesy gospodarcze i strategiczne służą zawsze za pretekst mocarstwom kolonialnym do zachowania swego panowania... Narody krajów zależnych, są już znużone ciągłymi zaleceniami, by „były cierpliwe". Konflikty, o których codziennie słyszymy, świadczą, że cierpliwość tych ludów jest na wyczerpaniu"*.

Wyczerpała się zupełnie cierpliwość narodu Egiptu, któremu już Anglicy 60 razy obiecali, że się wyniosą, a obecnie „bronią tam wolności" za pomocą łapanek, masowych wysiedleń i mordów na ludności cywilnej. Samorzutnie powstają egipskie bataliony wyzwoleńcze, które w strefie Kanału Sueskiego stają w obronie ludności i nękają znienawidzonych okupantów.

Egipska ziemia pali się pod nogami kolonizatorów, a tym samym kruszą się plany wykorzystania tego kraju, jako bazy w przygotowaniach do nowej wojny. Dlatego imperialiści usiłują narzucić Egiptowi waszyngtoński plan okupacji kraju przez wojska USA, Anglii, Francji i Turcji, poprzez wciągnięcie Egiptu do agresywnego bloku bliskowschodniego. W przemówieniu przed Kongresem USA Churchill otwarcie nawoływał do przekształcenia Egiptu w drugą Koreę przez zasilenie okupacyjnych wojsk brytyjskich w Egipcie kontyngentami innych państw, a w szczególności Stanów Zjednoczonych.

Plany te bardziej jeszcze pogłębiły nienawiść narodu egipskiego do imperialistów i wzmocniły jego opór przeciw przekształceniu Egiptu w bazę agresji. Prasa egipska zdecydowanie stwierdza, że naród będzie z taką samą energią walczył przeciwko wojskom okupacyjnym USA, Francji czy Turcji, jak walczy przeciwko imperialistom brytyjskim. W tym samym duchu złożył również oświadczenie ambasador Egiptu w USA, który zaznaczył, że starcia w strefie Kanału Sueskiego będą trwały dopóty *„dopóki nie zrealizują się dążenia Egiptu"*.

„Reakcja łańcuchowa"

Tak więc w naszych oczach potwierdza się co dzień genialna analiza leninowska, którą przypomniał na uroczystej akademii w Moskwie tow. Pospiełow:

„Lenin mówił o niebywałym wzmożeniu się tempa rozwoju dziejów świata w związku z tym, że w procesie historycznym zaczynają brać czynny udział setki milionów ludzi dawniej zacofanych i uciskanych, a stanowiących olbrzymią większość ludności ziemi".

Do tego doniosłego procesu dziejowego włączył się zdecydowanie „uśmierzony" jakby się zdawało — naród Tunisu. Brutalny terror kolonialnych władz francuskich nie był w stanie złamać trwającego od kilku dni strajku powszechnego. Lud Tunisu pokazuje, że gotów jest czynnie walczyć przeciw uciskowi kolonialnemu i przekształceniu kraju w bazę agresji, o wyzwolenie spod obcego jarzma, o niezależność.

Denerwują się niektórzy panowie w Waszyngtonie, Londynie i Paryżu. Redaktorzy reakcyjnego brytyjskiego „Daily Express" z pianą na ustach mówią o *„wspólnym niebezpieczeństwie"* ze strony *„chuliganów z Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu"*, którymi — według brukowej terminologii „Daily Express" — są narody ośmielające się wyrzucać precz imperialistycznych grabieżców. „New York Times" z nieukrywaną troską pisał o tym, że klęska polityczna Anglii w Iranie *„wywołała reakcję łańcuchową na całym Bliskim Wschodzie"*.

Wszystko dla wojny

Zamiast wyciągnąć odpowiednie wnioski z bankructwa swej polityki, rozwścieczeni prowodyrzy waszyngtońscy brną dalej zgubną drogą gorączki wojennej. Nowy budżet trumanowski, oficjalnie nawet przewiduje 62 miliardy dolarów, prawie trzy czwarte wydatków — na przygotowania wojenne. Suma ta o przeszło połowę przewyższa zbrodniczy rekord osiągnięty szaleńczym budżetem zbrojeniowym z roku ubiegłego.

W Waszyngtonie Churchill i Truman szukali dróg przezwyciężenia sprzeczności międzyimperialistycznych, by uzgodnić dalsze szczegóły rozbudowy armii hitlerowskiej oraz nowe akty agresji na Dalekim i Bliskim Wschodzie. Prasa brytyjska rozmaitych kierunków wyraża głębokie zaniepokojenie doniesieniami o zgodzie Churchilla na udział Wielkiej Brytanii w nowych awanturach wojennych planowanych przez amerykańskich imperialistów. Do powszechnego chóru biadającego nad *„najcięższym w okresie powojennym kryzysem finansowym Wielkiej Brytanii"* dochodzą głosy na temat *„ponurych perspektyw"* (tytuł artykułu wstępnego dziennika „Times"). A minister Eden — po powrocie z Waszyngtonu — zapowiedział nowe *„drastyczne posunięcia"* wymagające nowych *„poświęceń"* — w imię polityki ucisku i wojny.

A tymczasem Amerykanie z gorliwością godną lepszej sprawy nieustannie podsycają płomień wojny na Dalekim Wschodzie. W dążeniu do storpedowania rokowań w Panmundżon dopuścili sie nowej zbrodni, gdy bomby z amerykańskich samolotów zraniły w neutralnej strefie Kaesongu dwóch członków koreańskiej delegacji. Szykują oni nowe prowokacje przeciw Chinom, montując spółkę japońskich faszystów z kuomintangowskimi niedobitkami, przygotowując grunt pod bezpośrednią, zbrojną interwencję w Vietnamie. Ale oczkiem w głowie pozostaje oczywiście pielęgnowanie hitlerowskich generałów, rozbudowa Wehrmachtu.

Oświęcim się nie powtórzy!

W ubiegłym tygodniu p. o. ministra wojny w „rządzie" Adenauera, Blank zapowiedział wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech zachodnich. Jednocześnie poczyniony został jeszcze jeden oficjalny krok na drodze włączenia Trizonii do bloku agresji poprzez udział Niemiec zachodnich w finansowych agendach paktu atlantyckiego.

Fala protestu we wszystkich krajach Europy była wyrazem głębokiego oburzenia narodów przeciw tym haniebnym poczynaniom. Równocześnie odbywają się w miastach Niemiec zachodnich demonstracje protestacyjne przeciw złowrogim planom Waszyngtonu i Bonn.

Ale koła wielkiej finansjery amerykańskiej są zadowolone „New York Herald Tribune" z bezgranicznym cynizmem pisze o wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej w Trizonii: *„Jest to wydarzenie, które należy uznać za kluczowe w powojennej historii"*.

Śpieszy się im do nowych „kluczowych wydarzeń", których tragicznym symbolem jest Oświęcim. Ale narody składają przysięgę: „Nie pozwolimy, by powtórzył się Oświęcim!". Nabierająca coraz większego rozmachu walka narodów stanowi surowe ostrzeżenie pod adresem waszyngtońskich następców Hitlera.

Nowa linia metra moskiewskiego

Wóz elektryczny na stacji „Komsomolskaja-Kolcewaja". Pod względem wielkości „Komsomolskaja-Kolcewaja" znacznie przewyższa wszystkie dotychczasowe stacje metra moskiewskiego. Podziemne przejścia tej stacji oraz piętnaście par schodów ruchomych, które łączą dawną linię metra z linią okólną, mogą obsłużyć w ciągu godziny 100 tysięcy pasażerów

Foto CAF

Kropki nad „i"

CO BĘDZIE POTEM?

Do żandarmerii w Melun (Francja) zgłosił się człowiek nazwiskiem Erard i powiedział: „Nie mam pieniędzy, nie mam pracy, nie mam domu, nie mam co jeść — zdaje się, że jako włóczęga zasługuję na więzienie". I rzeczywiście — skazano go za włóczęgostwo.

Ale — ku jego rozpaczy — tylko na 15 dni. (K)

PRZYKŁAD DO NAŚLADOWANIA

Obok hitlerowskich generałów, SS-manów i innych zwolnionych z więzień zbrodniarzy wojennych zgłosił się jako pierwszy — i dotychczas jedyny — „cywilny" ochotnik do wskrzeszanego przez Amerykanów Wehrmachtu niejaki Karl Gloekner. Liczy on sobie 106 lat. Sędziwego staruszka z honorami oprowadzał po amerykańskich koszarach sam amerykański pułkownik, a dyrygowana przez Amerykanów prasa zachodnio-niemiecka przedstawiła Gloeknera jako „bohatera narodowego, z którego winna brać przykład młodzież niemiecka".

Zachęcony tym wzruszającym przykładem pewien młody obywatel Trizonii zobowiązał się pójść w ślady dziadzia Gloeknera i zgłosić się ochotniczo... natychmiast po ukończeniu 106 roku życia. (ad)

W STOLICY

Załoga WZPO-1 podjęła zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy PPR

Załoga Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 17 stycznia, na specjalnej masówce, poświęconej uczczeniu 10 rocznicy PPR podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych na sumę 167.200 złotych i zobowiązań oszczędnościowych na sumę 9.670 złotych.

Załoga zobowiązała się przekroczyć plan I i II miesiąca tego roku o 2 procent oraz zaoszczędzić 1.250 metrów materiału, 60.000 metrów nici, 300 sztuk igieł, zmniejszyć ilość poprawek o 30 procent oraz ilość braków o 55 procent. Majstrowie WZPO doszkolą przywarsztatowo 25 osób.

W zobowiązaniach tych wzięło udział 660 członków załogi w 24 zespołach. (w)

Siedmio- i dziewięciopiętrowe budynki mieszkalne staną wzdłuż ulicy Grójeckiej

W roku 1952 w osiedlu mieszkaniowym na Ochocie przybędzie poza blisko 700 izbami 2 żłobki, przedszkole, bursa dla młodzieży akademickiej, hala targowa przy ulicy Kopińskiej, która w dużym stopniu poprawi zaopatrzenie mieszkańców osiedla w artykuły codziennego użytku. Ponadto w osiedlu oddana zostanie w roku bieżącym druga kotłownia, która już od przyszłego sezonu ogrzewać będzie nowowybudowane budynki mieszkalne.

W roku 1952 ruszy z wiosną zabudowa nowego odcinka osiedla Ochoty, położonego na zachód od ulicy Szczęśliwickiej i częściowo wzdłuż ulicy Grójeckiej. Zespół architektoniczny pracowni „Miastoprojekt - stolica" pod kierunkiem inż. Józefy Malinowskiej przygotował już dokumentację techniczną przebudowy ulicy Grójeckiej. Wyrosną przy niej jeszcze w roku bieżącym duże, piękne budynki mieszkalne o wysokości zabudowy od 7 do 9 kondygnacji. Niektóre z tych budynków do końca drugiej połowy roku będą gotowe w stanie surowym. Wykańczanie ich prowadzone będzie zimą. (z)

Odsłonięcie tablic pamiątkowych w 140 rocznicę śmierci Hugona Kołłątaja

28 lutego br. w 140 rocznicę śmierci Hugona Kołłątaja odsłonięte będą dwie tablice poświęcone pamięci postępowych działaczy wieku oświecenia. Jedna z nich wmurowana będzie na odbudowanym pałacu Ogińskich przy pl. Feliksa Dzierżyńskiego. W pałacu tym w 1794 roku obradował rewolucyjny Klub Jakobinów. Członkowie Klubu: Jan Dembowski, Jakub Jasiński, Kazimierz Konopka, Tomasz Maruszewski, Józef Meyer i wielu innych przewodzili ludowi Warszawy w walce o wolność.

Druga tablica wmurowana zostanie na Rynku Starego Miasta nr 21, w domu w którym 28 lutego 1812 roku umarł Hugo Kołłątaj. (kw)

Zniżki kolejowe dla zwiedzających wystawę „Wiek Oświecenia"

Ministerstwo Kolei przyznało 33 proc. zniżkę dla zwiedzających wystawę „Wiek Oświecenia" w Polsce, urządzoną w Muzeum Narodowym w Warszawie. PBP Orbis i PTTK przystąpiły obecnie do organizowania masowych wycieczek z całego kraju.

Wystawę „Wiek Oświecenia" zwiedziło do chwili obecnej ponad 50.000 osób. Zwiedzający poznali liczne zagadnienia polskiego oświecenia, działalność przywódców radykalnych ruchów z końca XVIII wieku i postępowe tradycje narodu polskiego tego okresu.

Szczególne zainteresowanie zwiedzających wzbudzają uchwały Sejmu Czteroletniego i wystawiona w oryginale Konstytucja 3 Maja. (kw)

Z centralnego ośrodka szkolenia partyjnego PZPR

W przyszłym tygodniu odbędą się w Centralnym Ośrodku Szkolenia Partyjnego PZPR, Mokotowska 25, następujące seminaria dla wykładowców szkolenia partyjnego.

Kursy I stopnia — Temat: „Budujemy podstawy socjalizmu w Polsce" (cz. VI). Dla kierowników seminariów dzielnicowych — dnia 31.I. godz. 16.30.

Kursy II stopnia — Temat: „Imperializm amerykański — wróg ludzkości, wróg Polski" (cz. I i II). 1) Dla kierowników seminariów dzielnicowych — dnia 28.I., godz. 16.30; 2) Dla wykładowców kursów II stopnia:

dzielnicy Śródmieście, grupa I — dnia 30.I., godz. 16.30;

dzielnicy Śródmieście, grupa II — dnia 31.I., godz. 16.30;

dzielnicy Mokotów — dnia 1.II., godz. 16.30.

Szkoły wieczorowe — Temat: „Walka polskiej klasy robotniczej przeciwko wyzyskowi i uciskowi pod kierownictwem Wielkiego Proletariatu i SDKPiL" (okres do 1918) — dnia 31.I., godz. 16.45.

Samokształcenie — Temat: „Walka partii bolszewickiej o władzę".

Grupa IV — dnia 28.I., godz. 17.00;

Grupa I — dnia 29.I., godz. 17.00.

Uwaga: na seminaria należy przyjść z konspektami.

Ośrodek udziela również pomocy indywidualnej w pracy szkoleniowej, zarówno wykładowcom jak i słuchaczom kursów, codziennie od godz. 10 — 22, w niedziele i święta od godz. 10 — 15.

Konsultacje indywidualne odbywają się w następujących terminach: z historii WKP(b) — w środy od godz. 18 — 20; z historii polskiego ruchu robotniczego — we wtorki i czwartki od 18 — 20; z ekonomii — w poniedziałki i czwartki w godz. 18 — 20; z materializmu dialektycznego i historycznego — we wtorki i piątki od 18 — 20.

NOWA LINIA AUTOBUSOWA „111-bis"

W końcu stycznia br. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne uruchamia nową linię autobusową — „111-bis". Wozy tej linii będą kursować na trasie obecnie czynnej linii „111" t.j. od Dworca Śródmieście do ulicy Płatowcowej i dalej Racławicką do osiedla w al. Żwirki i Wigury.

PRZEJAZD KOLEJOWY NA UL. REYMONTA ZAMKNIĘTY DLA RUCHU

Wydział Komunikacyjny Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że z dniem 28 stycznia zostanie zamknięty dla ruchu kołowego przejazd kolejowy na ulicy Reymonta na Jelonkach. Objazd ulicami Górczewską i Wolską.

Pisarz, który się nie starzeje
(W 70 rocznicę urodzin Iwana Olbrachta)

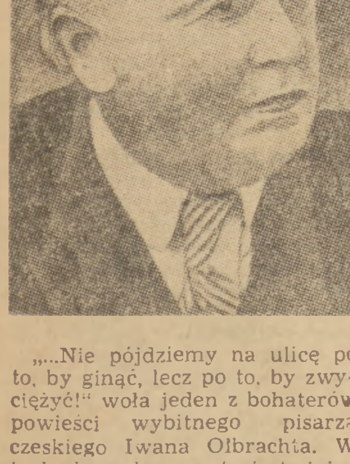

„...Nie pójdziemy na ulicę po to, by ginąć, lecz po to, by zwyciężyć!" woła jeden z bohaterów powieści wybitnego pisarza czeskiego Iwana Olbrachta. W tych słowach zawarty jest niejako sens, zawarta jest cała przebogata treść twórczości pisarskiej Olbrachta, którego 70 rocznicę urodzin niedawno obchodziły uroczyście narody wolnej, ludowej Czechosłowacji.

Iwan Olbracht, syn znanego postępowego pisarza należy do plejady pisarzy realistów, którzy cały swój talent, wszystkie swoje zdolności oddali klasie robotniczej, wraz z nią walczyli przeciwko niesprawiedliwości i uciskowi, przeciwko burżuazji i reakcyjnym wpływom czeskiej socjaldemokracji.

Od wczesnej młodości poświęcił się Olbracht dziennikarstwu. Początkowo pracował w prasie socjaldemokratycznej, a po powstaniu Komunistycznej Partii Czechosłowacji w jej centralnym organie „Rude Pravo".

W roku 1913 ukazuje się pierwszy tom jego opowiadań „O złych odludkach", będący ostrym protestem przeciwko burżuazji i jej porządkom.

Od tego czasu każda jego nowa książka, każda powieść, czy zbiór nowel, to krok naprzód, w zaciekłej walce klasy robotniczej, walce prowadzonej w imię zwycięstwa sprawiedliwości nad krzywdą, nowego życia — nad wszystkim co przegniłe i wsteczne, w imię zwycięstwa klasy robotniczej nad wyzyskującym ją kapitałem.

W roku 1920, gdy cały świat burżuazyjny zachłystuje się oszczerstwami rzucanymi na młode państwo Rad, gdy „wielcy" politycy, nie wyłączając reakcyjnych przywódców socjaldemokracji przepowiadają rychły — już za dzień, za dwa dni, za tydzień... — upadek rewolucji i nadejście okresu najczarniejszej reakcji w Rosji — Olbracht jedzie do Kraju Rad. Rezultatem tej podróży był zbiór reportaży pt. „Obrazy ze współczesnej Rosji". Książka ta była ostrym uderzeniem w zorganizowaną przez międzynarodową burżuazję nagonkę na młode państwo socjalizmu, pokazała narodowi czeskiemu i słowackiemu prawdziw oblicze kraju, w którym nie ma wyzysku człowieka przez człowieka.

Międzywojenny okres zaostrzających się przeciwieństw klasowych i walki proletariatu — to okres intensywnej pracy Iwana Olbrachta nie tylko jako pisarza i dziennikarza, ale jako agitatora, propagandzisty, organizatora — aktywnego członka KPCz. Ta jego działalność, niewyczerpana energia, bezkompromisowość i aktywność na różnych odcinkach walki, jego talent, ostrze jego satyry — ściągnęły na niego represje burżuazyjnego rządu. W literaturze pozostał po tym okresie niezatarty ślad w postaci książki pt. „Zakratowane zwierciadło".

W 1933 r. wychodzi jego powieść-poemat „Mikoła Szuhaj — zbójnik". Przyłączona traktatem wersalskim do burżuazyjnej republiki czechosłowackiej Ukraina Zakarpacka, ze swymi dziewiczymi niemal borami, nędzą i ciemnotą ludu, pociągała wyobraźnię pisarzy. Ale Olbracht w swojej powieści, napisanej tak plastycznie, że wprost słychać szumiący w niej las — nie dał się uwieść jedynie zdradliwemu pięknu krajobrazu, legend i podań. Na tle, odmalowanej po mistrzowsku przyrody, na tle wplecionych w akcję wierzeń ludowych i guseł, autor potrafił pokazać występujący w tym romantycznym zakątku ziemi zupełnie nie romantyczny głód i na wpół kolonialny wyzysk, zupełnie realne przeciwieństwa klasowe. Zieleń borów karpackich nie zdołała przed jego wnikliwym wzrokiem zasłonić czerwieni krwi ludu ukraińskiego. Tej krwi przelewanej w walce i tej — obficie płynącej spod bata.

Bohater powieści Mikoła Szuhaj — zbójnik, który „bogatym brał a biednym dawał" jest uosobieniem marzeń uciemiężonego ludu, jego pragnienia wyrwania się spod jarzma, które na szyje zarzuciła mu polityka imperialistyczna, jest uosobieniem jego żywiołowego jeszcze buntu, jest przygrywką do zorganizowanej walki rewolucyjnej. I w tym, że bohater ginie nie dokonawszy wiele, nie ma pesymizmu. Czytelnik wie, odczuwa to z każdego wiersza książki, że po tym ludowym bohaterze zbójniku, szukającym po omacku drogi musi przyjść bohater świadomy celów i dróg walki, bohater, który poprowadzi do walki — rewolucjonista.

Bohater ten zjawia się na kartach innej, wcześniej przez Olbrachta napisanej powieści — „Anna proletariuszka".

„Walczyliśmy wówczas — mówi Olbracht w napisanym w 46 roku słowie wstępnym do nowego wydania „Anny proletariuszki" — z potentatami agrarnymi, z bankierami narodowo-demokratycznymi i wielkimi przemysłowcami, walczyliśmy z elementami prawicowymi w socjaldemokracji i w partii czesko - słowackich socjalistów, krótko mówiąc z demokracją mieszczańska, która objęła panowanie po Austrii. Kiedy umarła półfeudalna Austria... dziedzictwo po niej — według wszelkich praw historycznych ludzkich — objął pełnoletni syn: demokracja mieszczańska. Tylko, że w chwili śmierci dziadka był już na świecie i powoli dorastał także następny dziedzic, który wcześniej czy później upomni się o swe prawa: był rewolucyjny proletariat".

Nie tylko czołowe postaci — praska służąca Anna i odlewacz z zakładów Kolbena — Tonik, lecz właśnie rewolucyjna klasa robotnicza jest bohaterem tej najlepszej, najpełniejszej powieści Olbrachta, w której osią akcji jest walka proletariatu czeskiego we wszelkich jej formach. Z niebywałą wnikliwością odsłania Olbracht prawdziwe oblicze demokracji burżuazyjnej, jej fałsz i zakłamanie, odsłania zdradziecką rolę związanych z klasą panującą prawicowych socjaldemokratów. Burżuazja gnębi masy pracujące nie przebierając w środkach, przeciąga na swoją stronę chwiejne, przez pomyłkę znajdujące się w szeregach rewolucji elementy — przekupstwem, oszustwem, szantażem. Temu zgniłemu światu, „przywódcom" socjaldemokracji szukającym porozumienia z burżuazją i skwapliwie wykorzystującym każdą okazję by do burżuazji przylgnąć, przeciwstawia Olbracht zdrowy, silny kręgosłup klasy robotniczej — prostolinijnych, bezkompromisowych zarówno w stosunku do wroga, jak i do własnych słabości, robotników czeskich. Przeciwstawia im nieugiętego bojownika rewolucji węgierskiej umierającego na skutek tortur zadanych w więzieniach i marzącego o jednym — by śmiercią swoją jeszcze służyć sprawie rewolucji. Bohatersko walczący proletariat Pragi nie waha się, nie załamuje, widzi przed sobą jasno cel i zdąża do tego celu — drogą wskazaną i utorowaną przez zwycięski proletariat rosyjski.

Przez swoją wnikliwą analizę, przez bezlitosne demaskowanie manewrów burżuazji i jej agentów, przez ukazanie perspektyw zwycięstwa, jak również przez wysokie walory artystyczne, doskonały język i wartko toczącą się akcję książka ta nie straciła po dziś dzień swej aktualności. To zapewniło jej ogromną poczytność w Czechosłowacji i poza jej granicami. O popularności i znaczeniu „Anny proletariuszki" świadczy fakt, że została ona niedawno przerobiona na sztukę teatralną i grana jest z wielkim powodzeniem w Pradze. W przygotowaniu znajduje się również film realizowany przez czechosłowacką wytwórnię filmową na jej podstawie. I chociaż akcja „Anny proletariuszki" ściśle umiejscowiona jest w Pradze „Anna" wyszła daleko poza granice swego kraju. Przetłumaczona została na rosyjski, polski, ukraiński, niemiecki, japoński i inne języki. Wśród czytelników polskich książka ta cieszy się ogromną poczytnością. Świadczy o tym duża ilość wydań. „Anna proletariuszka" osiągnęła u nas nakład ponad 150 tys. egz. Specjalne wydawnictwa — w Bibliotece „Chłopskiej Drogi" i in. utorowały jej drogę do szerokich mas polskiego ludu pracującego. Można śmiało powiedzieć, że „Anna proletariuszka" jest najpopularniejszą powieścią czechosłowacką w Polsce*).

Twórczość Iwana Olbrachta, zarówno jego powieści jak i drobne opowiadania, będące ostrą bronią przeciwko staremu światu burżuazji i kapitalizmu, pełne optymizmu i wiary w człowieka, tak bardzo narodowe w swej formie — są trwałą częścią składową wielkiego, postępowego dorobku ogólnoludzkiej literatury.

Z. KWIECIŃSKA

*) Z innych książek Olbrachta wyszły w języku polskim: „Mikoła Szuhaj — zbójnik" (PIW) oraz zbiór opowiadań satyrycznych „Tak było kiedyś" („Książka i Wiedza").

TEATRY

Polski — „Sprytna wdówka" — g. 19.
Kameralny — „Grzech" — g. 19.
Narodowy — „Odezwa na murze" g. 19.
Nowy — „Swobodny wiatr" — g. 19.
Powszechny — „Szczęście Frania" g. 15.30 i 19.
Domu Wojska Polskiego — „Tajna wojna" — g. 19.
Współczesny — „Profesja pani Warren" — g. 19.
Muzyczny — „Szelmostwa Skapena" — g. 19.
Syrena — Próba generalna sztuki „To się pokaże..." — g. 19.15.
Nowej Warszawy — „Poemat pedagogiczny" — g. 19.
Ateneum — „Pociąg do Marsylii" g. 19.
Guliwer — „Trzy pomarańcze" — g. 17.
Opera — „Hrabina" — g. 19.
Teatr Żydowski (Jagiellońska 28) — „30 srebrników" — g. 19.15.

KINA

Moskwa — „Ostatni etap" — g. 15.30, 18, 20.30.
Palladium — „Futro pana Krügera" — dodatek „Sztuczne włókno" g. — 15, 17, 19, 21.
Atlantic — „Jednodniowi milionerzy" — dodatek „Sprawny do pracy" — g. 15, 17, 19, 21.
Praha — „Jednodniowi milionerzy" — dodatek „Sprawny do pracy" — g. 15, 17, 19, 21.
Polonia — „Wesoły jarmark" — dodatek „Borowoje" — g. 13.15, 15.30, 17.45, 20.
Stolica — „W dni pokoju" — dodatek „W kraju socjalizmu" — g. 14, 16, 18, 20.
W—Z — „Skandal w Clochemerle" dodatek „Czy wiecie, że..." — g. 14, 16, 18, 20.
1 Maj — „Małżeństwo Katarzyny" — dodatek „Skrzydlata młodzież" — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30.
Ochota — „Burmistrz Anna" — dodatek „Przegląd sportowy" — g. 14, 16, 18, 21.
Syrena — „Błękitne miecze" — g. 15, 17, 19, 21.
Tęcza — „Trzy spotkania" — g. 14, 16, 18, 20.
Lotnik — „Daleko od Moskwy" — g. 15.45, 18, 20.15.

*

Muzeum Narodowe — Wystawa „Wiek Oświecenia w Polsce" czynna w dni powszednie w godz. 10 do 15, w czwartki, niedziele i święta w godz. 10 do 19. W poniedziałki i dni poświąteczne muzeum nieczynne.

II Ogólnopolska Wystawa Plastyki w gmachu „Zachęty" czynna jest codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. od 10 do 18. Wystawa trwać będzie do 17 lutego.

RADIO

NIEDZIELA 27 STYCZNIA

Program I — na fali 1322 m.

Program dnia 7.20, 14.00. Wiadomości 6.00, 7.00, 8.00, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

6.05 Muzyka, 7.25 Mozaika muzyczna, 7.55 Kalendarz Radiowy, 8.10 Od melodii do melodii, 9.00 Odpowiedzi „Fali 49", 9.10 Aud. dla wykładowców kursów partyjnych II stopnia, 9.30 Dla każdego coś miłego, 10.20 Aud. dla wojska, 11.15 Aud. oświatowa, 11.30 „Tydzień muzyki albańskiej w P. R.", 12.15 Przerwa, 14.05 Aud. dla wsi, 15.15 Melodie ludowe do tańca, 15.45 Gawęda przyrodnicza o wulkanach, 16.20 Nasze chóry śpiewają, 16.40 Pan Tadeusz — poemat A. Mickiewicza, 17.00 P. Czajkowski „Dama Pikowa" — opera, 20.30 Muzyka taneczna, 21.00 Felieton, 21.30 Na fali humoru i satyry, 22.00 Wiadomości sportowe, 22.30 Piękne głosy, 23.10 Muzyka taneczna.

Program II — na fali 367 m.

Program dnia 6.55. Wiadomości 6.00, 7.00, 8.00, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50

7.05 Mozaika muzyczna, 7.55 Kalendarz Radiowy, 8.15 Muzyka, 8.30 Wszechnica Radiowa, 9.00 Koncert organowy, 9.30 Aud. dla przedszkoli, 9.45 Wieś tańczy i śpiewa, 10.00 Przegląd prasy stoł. 10.05 Skrzynka ogólna, 10.20 Poezja i muzyka, 10.50 Robotnicze zesp. świetlicowe przed mikrofonem, 11.10 Muzyka operetkowa, 11.40 Skrzynka W. R. 12.15 Poranek symf. w wyk. Ork. p.d. A. Rezlera, 13.15 „Śladami wielkiego poprzednika" (Piotr Kozłow) — pogadanka, 13.25 Koncert Ork. p.d. Górzyńskiego, 14.00 Aud. literacka, 14.15 Koncert kameralny, 14.30 Recenzja, 14.45 Tygodnik warszawski, 15.00 Muzyka rozrywkowa, 15.15 Aud. dla dzieci, 16.00 „A życie idzie swoją drogą" — felieton Ilji Erenburga, 16.20 Muzyka taneczna, 16.50 Felieton, 17.20 Koncert p.d. T. Seredyńskiego, 18.00 Na fali humoru i satyry, 18.30 Koncert Chopinowski, 19.00 Melodie taneczne (Harald), 19.30 „Szelmostwa Skapena" — słuch. wg. komedii Moliera, 21.30 Wieczorna serenada, 22.00 Wiadomości sportowe, 22.30 Międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Węgry, 23.00 Muzyka.

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa" Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28 Sekretarz Redakcji 8-82-29 Dział propagandy 8-08-89 Dział partyjny 7-34-30 Dział zagraniczny 8-82-25 Dział ekonomiczny 7-34-10. Dział rolny 8-64-78. Dział Kulturalny 8-65-25. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział miejski 8-71-52. Centrala: 7-01-21, 7-01-22, 8-51-04, 8-57-62, 8-82-28. Telefony nocne: Redaktor nocny 8-57-62 Redaktor tech. 7-01-21 Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch" Oddz. Warszawa, ul. Srebrna 12. Centrala tel. 8-04-20, 22, 23, 30. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasy PPK „Ruch" w Warszawie przy ul. Srebrnej 6 i Plac 3 Krzyży 16. Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr, pren. zbiorowa od 5 egz. na jeden adres, partyjna 2 zł 25 gr zagraniczna 9 zł. Konto PKO — Nr 1-14008. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres Administracja: Warszawa, ul Wiejska 12, tel. 7-52-50. Zakłady Graficzne i Wydawn. Dom Słowa Polskiego. 3B-11640
1 2 3